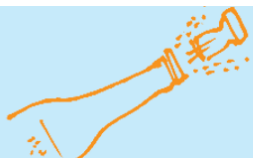




# Głos Ludu

## Gazeta Polaków w Republice Czeskiej



»Hutnik« pieśnią uczcił  
pamięć swego założyciela  
| s. 6



# Służył ponad granicami, kulturami i językami

**WYDARZENIE:** Wielkim świętem dla ewangelików z całego Śląska Cieszyńskiego, a także ze Słowacji, była w niedzielę uroczystość otwarcia Muzeum Jerzego Trzanowskiego w Trzanowicach. Żyjący na przełomie XVI i XVII wieku pastor ewangelicki i pisarz religijny, autor ważnego kancjonalu „Cithara sanctorum”, urodził się wprawdzie w Cieszynie, ale z Trzanowic pochodziła jego rodzina.

To właśnie przy trzanowickim kościele ewangelickim i cmentarzu powstało nowe muzeum, którego celem jest przybliżenie sylwetki Trzanowskiego, jego życia, a przede wszystkim bogatej twórczości literackiej i muzycznej. Wstęę przed Muzeum Jerzego Trzanowskiego przecięli w niedzielę przed południem biskup Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W., Jan Waclawek, wicehetman województwa morawsko-śląskiego, Martin Sikora, i wójt Trzanowic, Jan Tomiczek. Wcześniej wzięli oni wszyscy wraz z wiernymi udział w uroczystym nabożeństwie w miejscowym kościele ewangelickim.

Nabożeństwo prowadził pastor trzanowickiego zboru SKEAW, Tomáš Tyrlik, którego wspomagał m.in. ks. Marek Londzin, proboszcz zaprzyjaźnionej parafii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w polskim Dziegiełowie. Podczas uroczystego nabożeństwa zabrzmiały pieśni (w tym „bohatera dnia”, Jerzego Trzanowskiego) i modlitwy po polsku, czesku i słowacku. Zaśpiewały dziewczęcy zespół „Melodie”, miejscowy parafialny chór mieszany oraz Lucie i Pavlína Tomiczek. Na skrzypcach zagrała Urszula Klus, na fortepianie – Magdaléna Tyrliková, a na organach Rút Tomanová.

– Jerzy Trzanowski jest najlepszym przykładem głębokiej wiary, która



Przed Muzeum Jerzego Trzanowskiego wstęę przecięli w niedzielę (od lewej): biskup Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W., Jan Waclawek, wicehetman województwa morawsko-śląskiego, Martin Sikora, i wójt Trzanowic, Jan Tomiczek.

przejawia się w pełnej poświęcenia dla Boga i bliźnich miłości – mówił w kazaniu bp Jan Waclawek. Przypomniat, że Trzanowski urodził się na przełomie marca i kwietnia 1592 roku, podobnie jak inna wybitna osobistość, Jan Amos Komeński, w czasach wolności religijnej na terenie

ówczesnej monarchii Habsburgów, do której należały również Czechy, Morawy i Śląsk.

– Wkrótce jednak doszło do zmian. Po bitwie na Białej Górze w roku 1620 następują trudne czasy dla protestantów, dla całego kraju i dla samego Trzanowskiego – mówił biskup. – W roku 1625 musiał zakończyć swój ponad 10-letni pobyt w parafii ewangelickiej w Wałaskim Międzyrzeczu wygnaniem, w którym dzielił losy wszystkich niekatolickich księży. Jego tułaczka, po pobycie w Bielsku i trzech przeprowadzkach na Słowacji, skończyła się aż w 1631 roku w Liptowskim Mikulaszu. Miał wówczas 39 lat, a w sześć później schorowany umiera. Ale to krótkie życie nie było zmarnowane. Swoją zdumiewającą spuścizną duszpasterską i literacką Trzanowski ubogacał i ubogaca ludzi do dziś – podkreślił.

Biskup Waclawek wspominał o modlitewniku „Phiala Odoramentorum”, a przede wszystkim o kancjonale „Cithara Sanctorum”, zawierającym ponad 400 pieśni, był

wznawiany ponad 150 razy. Kancjonał Trzanowskiego używany był jeszcze w XX wieku i odegrał ogromną rolę w krzewieniu idei reformacji w krajach słowiańskich. – Dlatego też zwany jest Trzanowski „Słowiańskim Lutrem” – dodał.

Ponadgranicznym partnerem w tym projekcie była parafia ewangelicko-augsburska w Dziegiełowie. Jej proboszcz, ks. Marek Londzin, przypomniał ludową sentencję: „Gdzie słyszysz pieśń, tam wejdź, tam ludzie dobre serca mają. Żli ludzie, uwierz mi, nigdy nie śpiewają”. – Pieśń była nieodzowną częścią życia ewangelików ze Śląska Cieszyńskiego, Moraw, Słowacji. A do ludzi, którzy te pieśni tworzyli, należał niewątpliwie Jerzy Trzanowski. Dziś otwieramy muzeum poświęcone człowiekowi, który służył Bogu i ludziom ponad granicami, kulturami i językami. Życzymy wam więc dzisiaj, żeby to muzeum łączyło, żebyśmy nie zapominali także o tej spuściznie księdza Trzanowskiego – podkreślił ks. Londzin.

## FAJERWERKI TAK, ALE Z GŁOWĄ!

Za kilkanaście godzin niebo rozjaśnią fajerwerki i sztuczne ognie. Aby radosnej wrzawie nie towarzyszyły syreny karetok pogotowia i wozów strażackich, nade wszystkim ważna jest ostrożność. Przed ryzykami, jakie niesie z sobą ta najhuczniej świętowana noc w roku, przestrzegają stróże ognia.

Obchody sylwestrowe w ciągu ostatnich dwóch lat przyniosły z sobą straty przewyższające milion koron. Na przełomie 2011 i 2012 roku od fajerwerków zapalił się dach hali sportowej w Karwinie. Straty wyniosły 1,25 mln koron. Rok temu raketa wpadła na poddasze domku jednorodzinny w Trzyńcu – przypomina dramatyczne wydarzenia, do jakich doszło ostatnio w naszym regionie, rzecznik prasowy morawo-śląskich strażaków, Petr Kúdela.

Jak zatem korzystać z fajerwerków, żeby nie zepsuć początku nowego roku sobie i sąsiadom? Strażacy twierdzą, że odpalać należy je wyłącznie na otwartej przestrzeni, nigdy na tarasie lub balkonie, w dostatecznej odległości zarówno od zabudowań, jak i parkujących samochodów oraz iglaków. – Największą uwagę należy jednak zwracać na ludzi i zwierzęta oraz pamiętać o tym, że jedna zabłąkana petarda może spowodować pożar całego mieszkania, a nawet domu – ostrzega Kúdela. Dlatego – jak dalej podkreśla – fajerwerki powinny odpalać wyłącznie osoby dorosłe, które uważnie przeczytały instrukcję obsługi oraz „jeszcze mocno trzymają się na nogach”.

Sylwestrowo-noworoczne pożary często mają też na sumieniu „zapomniane” w poduszkach i kanapach niedopałki papierosów. (sch)

## OD REDAKCJI

Kolejny numer „Głosu Ludu” ukaże się w sobotę. Dziś sekretariat redakcji będzie nieczynny. Za utrudnienia przepraszamy.

## POGODA

wtorek  
środa



dzień: 2 do 5 °C  
noc: 0 do -1 °C  
wiatr: 1-3 m/s

czwartek  
piątek



dzień: 2 do 6 °C  
noc: 0 do -1 °C  
wiatr: 0-1 m/s



Zdjęcie: JACEK SIKORA

Muzeum Jerzego Trzanowskiego.



9 771212 422027

1 3 1 5 2

## KRÓTKO

WYJĄTKOWY  
KALENDARZ

**REGION (ep)** – Nietypowy kalendarz wydał ośrodek Diakonii Śląskiej BETHEL w Karwinie, który zajmuje się pomocą ludziom bezdomnym. Bohaterami kalendarza o nazwie „Promėny 2014” są właśnie klienci ośrodka, bezdomni, którzy na zdjęciach wcielili się w role pracowników zatrudnionych w różnych branżach. Na fotografiach zobaczymy na przykład hutnika, marynarza, hokeistę czy stewardessę – każdy z bezdomnych wybrał swój wymarzony zawód. Jak mówią pomysłodawcy kalendarza, dzięki tej inicjatywie osoby bez dachu nad głową nabierają pewności siebie i przekonania, że jeszcze mają przed sobą możliwości i szansę. Kalendarz można zakupić w ośrodku BETHEL lub zamówić na stronie internetowej Diakonii Śląskiej lub na stronie [www.promeny2014.cz](http://www.promeny2014.cz). Dochód ze sprzedaży przeznaczony zostanie na rzecz ośrodka.

\* \* \*

NAGRODA  
ZA UŚMIECH

**KARWINA (sch)** – Pielęgniarki Karwińskiego Szpitala Górniczego zdobyły drugą lokatę w konkursie fotograficznym pn. „Uśmiech w szpitalu”, ogłoszonym przez spółkę B Braun Medical. Konkurs zorganizowano z okazji 20-lecia założenia spółek w RC i na Słowacji, w związku z czym startowały w nim ekipy ośrodków zdrowia z obu krajów. Prace można było nadsyłać do końca września br. w dwóch kategoriach – fotografia oraz video. Nagrodzone pielęgniarki karwińskiego szpitala pracują, a równocześnie rozdają uśmiech na oddziale intensywnej terapii chirurgii kręgosłupa oraz ortopedii.

\* \* \*

## KREDYT NA DOM

**ORŁOWA (sch)** – Właściciele domów jedno- lub wielorodzinnych mogą starać się o kredyt z Miejskiego Funduszu Wspierania Mieszkalnictwa. Kredyt jest adresowany do osób fizycznych i zgodnie z regulaminem musi zostać wykorzystany na takie cele, jak remont dachu, elewacji czy izolacji fundamentów, wymiana bądź modernizacja okien, podłóg, instalacji elektrycznej, wodnej lub grzewczej, modernizacja łazienki czy budowa przyłącza kanalizacyjnego. Jedna osoba może w tym trybie pożyczyć najwyżej 350 tys. koron. Termin spłaty to pięć lat, a stopa oprocentowania wynosi 3 proc.

\* \* \*

## KOŚCIÓŁ JAK NOWY

**KARWINA (ep)** – Kościół św. Marka we Frysztacie przejdzie w nadchodzącym roku poważny remont. Neoklasycystyczny budynek będący zabytkiem kultury zachował swój wygląd od XVIII wieku, obecnie jest jednak w kiepskim stanie i wymaga gruntownego remontu. – W planie jest naprawa dachu oraz wieży, nowe tynki, zarówno na zewnętrznych ścianach jak i w środku, odrestaurowanie wyposażenia świątyni czy odnowa okien i drzwi. W kościele pojawią się również nowe dzwony – poinformował Michał Sobek z Rady Regionalnej, przydzielającej granty w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.

## Kolejny semestr bez szkoły

*Dom Kultury w Herczawie zamieni się w tym semestrze w... szkołę. Dzieci z czeskiej szkoły podstawowej w Herczawie już od września nie mogą uczyć się w swojej „budzie”. Z powodu wielkiego remontu budynku szkolnego uczniowie dojeżdżali do szkoły w Piosku, teraz jednak gmina przygotowała dla nich zastępcze pomieszczenia w miejscowym domu kultury.*

Jak wyjaśnił wójt Herczawy, Petr Staňo, zdecydowano się na to po pierwsze ze względów finansowych (koszt wynajmowania busa, zawożącego dzieci do Piosku był dla gminy zbyt wysoki), a po drugie z uwagi na bezpieczeństwo, ponieważ autobus szkolny, mający do pokonania trudną okrężną trasę przez Mosty, nie sprawdził się w zimowych warunkach.

– Bus, który woził dzieciaki do szkoły i z powrotem, kosztował nas 33 tys. koron miesięcznie, a to jest ogromna suma dla gminnego

budżetu. Liczyliśmy na to, że zdołamy na ten cel jakieś dofinansowanie, ale niestety nie udało się – powiedział naszej gazecie wójt. Jak dodał, w tym semestrze dzieci będą się uczyć w o wiele bardziej komfortowych warunkach, niż w starym budynku szkolnym. W Domu Kultury przygotowano dla nich dwie klasy i stołówkę oraz wyremontowane ubikacje. Przy okazji budynku przeszedł potrzebny od dawna remont, przebudowano i unowocześniono kuchnię czy wymieniono przewody elektryczne.

– Za wyjątkiem ścianki, która podzieliła pomieszczenia na dwie klasy i którą po powrocie uczniów do starej szkoły trzeba będzie usunąć, wszystkie przeprowadzone inwestycje zostaną, na pewno nie pójdą na marne – zaznaczył Staňo.

Inicjatorem dostosowania domu kultury na potrzeby szkoły był radny Martin Gorzalka. Pod jego kierownictwem grupa radnych i mieszkańców Herczawy przeprowadziła za darmo, własnymi siłami remont w budynku, natomiast gmina zapewniła zakup materiałów budowlanych, okablowania itp.

Ponieważ jednak sala, w której zawsze odbywał się gminny bal karnawałowy czy inne imprezy, na przykład słynne „herczawskie ostatki”, spełnia teraz inne zadanie, gmina będzie musiała korzystać z pomocy sąsiednich miejscowości. Tradycyjny bal odbędzie się w tym roku w Mostach koło Jablonkowa, a ostatki – na świeżym powietrzu, w ogrzewanych namiotach.

Już od następnego roku szkolnego uczniowie będą mogli wrócić do swojego dawnego budynku szkolnego. (ep)



Herczawska szkoła przed remontem.

Fot. ARC

Sztuczne ognie?  
18 godzin później!

Mieszkańcy Czeskiego Cieszyna w tym roku obejrzą sylwestrowy pokaz sztucznych ogni długo po północy, bo dopiero w Nowy Rok o godz. 18.00. Jak wyjaśniła dyrektorka ośrodka kultury „Strzelnica” przygotowującego imprezę, organizatorzy postanowili pójść na rękę rodzinom z małymi dziećmi oraz osobom starszym, którym przeszkadza głośnie sylwestrowe świętowanie. Miasto zaprasza na sztuczne ognie 1 stycznia o godzinie 18.00 na tradycyjnym miej-

scu nad Olzą. Dziś o północy mieszkańcy Czeskiego Cieszyna będą mogli jednak zobaczyć fajerwerki z wielkiego zdarzenia po drugiej stronie Olzy. Od godz. 23.00 Cieszyn przygotowuje na rynku dyskotekę z DJ, a dokładnie o północy – pokaz sztucznych ogni. W tym roku także wiele innych miast przesunęło godzinę pokazu sztucznych ogni albo całkiem z tego zrezygnowało.

Tradycyjne imprezy z fajerwerkami odbędą się na przykład w Ha-

wierzowie, gdzie odpalanie ogni ma już długą tradycję. Tutaj kolorowe przedstawienie na nocnym niebie nad parkiem centralnym rozpocznie się 15 minut po północy, przygotowano także atrakcje muzyczne. Orłowanie nadejście nowego roku świętować będą na rynku w Orłowej-Lutyni. Chwilę przed wybiciem północy z przemówieniem wystąpi burmistrz miasta, Jaromír Kuča, potem rozpocznie się pokaz sztucznych ogni. (ep)

## »Guziki« dla seniorów

Projekt Caritasu Trzyniec „Przycisk SOS dla babci, dziadka” znalazł się wśród 12 projektów w regionie morawsko-śląskim, które zostaną dofinansowane w ramach programu pilzneńskiego browaru „Prazdroj lidem”. Wysokość dotacji wynosi 140 tys. koron. Dzięki niemu 50 seniorów otrzyma na rok bezpłatnie przycisk, który będą nieustannie nosili na bransoletce lub wisiorku i za pośrednictwem którego mogą

wzwać pomoc w sytuacji zagrożenia. Urządzenie będzie zdalnie podłączone do centrali. – „Guziki” ma otrzymać 40 seniorów z Trzynieca i okolicy oraz 10 z Jablonkowa i okolicy. Wierzyliśmy, że dostaniemy dofinansowanie, bo uważamy, że to dobry pomysł – powiedziała „Głosowi Ludu” Marta Bezcna, dyrektorka Caritasu.

Druk wniosku o przydzielenie przycisku można pobrać ze strony

internetowej [www.charitratrinec.cz](http://www.charitratrinec.cz) i wypełniony oddać w siedzibie Caritasu przy ul. Lidickiej 1272 lub w Urzędzie Miasta Trzynieca. Termin upływa z dniem 16 stycznia przyszłego roku.

O granty ubiegały się 42 organizacje non profit z całego regionu. Dwanaście projektów, pomiędzy które browar podzielił 2,5 mln koron, wybierała w głosowaniu publiczność. (dc)

## Remont dla... nietoperzy

Trwający pół roku remont dwóch bogumińskich wieżowców oraz jego koszt na poziomie 21,3 mln koron to nie wynik ociągania się realizatora ani też rozrzutności miasta. Powodem są uskrzydleni mieszkańcy – znajdujące się pod ochroną nietoperze oraz jerzyki, które w docieplanych budynkach już wcześniej

się zadomowiły. – To właśnie do ich potrzeb musieliśmy dostosować przebieg robót. Nadzór nad budową sprawowali ekolodzy, kontrole przeprowadzała inspekcja środowiska naturalnego – opisała utrudnienia Zdeňka Błokšová z wydziału rozwoju i inwestycji bogumińskiego ratusza. W rezultacie lepszych wa-

runków mieszkaniowych – docieplonych murów i dachów, nowej elewacji oraz wyremontowanych loggii – doczekali się nie tylko lokatorzy dwóch domów z 132 mieszkańami przy ulicy Bezruč, ale także chronione zwierzęta. Dla nietoperzy przygotowano kilka nowych budek, zaś dla jerzyków wyłożono w ele-

Bogumin  
jak Teneryfa...

Fot. JANUSZ BITTMAR

*Kwitające drzewko sakury pod koniec grudnia? Przy 14 stopniach Celsjusza w cieniu i 27 w słońcu to nic dziwnego. Nasz region zamienił się w tych dniach w krajobraz na Teneryfie. Zdjęcie wykonane zostało w sobotę przed południem na Rynku Masaryka w Boguminie. W grudniu temperatura powyżej 14 stopni potrafi jednak sporo namieszać w przyrodzie. Według najnowszych prognoz synoptyków, na poważniejsze ochłodzenie możemy liczyć dopiero w przyszłym tygodniu.* (jb)

WIATR ZNÓW  
ROZDAWAŁ KARTY

Wichura w naszym regionie ponownie dała znać o sobie. Najwięcej kłopotów przysporzył wiatr w nocy z soboty na niedzielę w regionie frydecko-misteckim.

Strażacy zanotowali w całym województwie morawsko-śląskim 25 interwencji. Przeważnie chodziło o uszkodzone słupy wysokiego napięcia i złamane, bądź też wyrwane z korzeniami drzewa na prywatnych i państwowych posesjach. – Obyło się na szczęście bez urazów. Miejmy nadzieję, że wichura nie wróci w najbliższych dniach. Wyrządziła już bowiem wiele szkód – powiedział nam Petr Kúdela, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej. (jb)

## OPLATY BEZ ZMIAN

Mieszkańcy naszego regionu mogą odetchnąć. W tym roku większość miast zdecydowało się nie podnosić opłat miejskich, takich jak wywóz śmieci, opłaty za psy czy czynsze w mieszkaniach miejskich.

Na przykład w Czeskim Cieszynie, gdzie obowiązuje jedna z najniższych stawek za wywóz śmieci, cena z ubiegłego roku pozostanie bez zmian. Nie zwiększy się też opłata za psy. Ceny nie wzrosną także w Karwinie. W Boguminie natomiast wywóz śmieci będzie nawet tańszy – w tym roku o 10 procent mniej zapłacą za śmieci właściciele domów jednorodzinnych, o 5 procent – mieszkańcy bloków. Bogumin jednak, jako jedyny w regionie, podnosi czynsz w mieszkaniach miejskich. (ep)

(sch)



»ODSZEDŁ JEDEN Z TRZECH NAJWYBITNIEJSZYCH WSPÓŁCZESNYCH POLSKICH KOMPOZYTORÓW«

# Wojciech Kilar nie żyje

Po długiej walce z chorobą w wieku 81 lat zmarł w niedzielę Wojciech Kilar, pianista i kompozytor, twórca muzyki do ponad 130 filmów. Polska kultura straciła jedną z najbardziej wyrazistych postaci muzyki XX i XXI w.

Leszek Kalina z Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica” doskonale zna twórczość wybitnego kompozytora, mimo to, przyznaje, że osobiście nie miał okazji go poznać. Utwory Kilara nie goszczą również w repertuarach chórów. – Po prostu Kilar nie pisał utworów chóralskich. Znany był dzięki muzyce symfonicznej, muzycznym opracowaniom dla zespołu „Śląsk” oraz przede wszystkim dzięki muzyce filmowej. Obok Henryka Mikołaja Góreckiego i Krzysztofa Pendereckiego to bezsprzecznie jeden z trzech najwybitniejszych współczesnych polskich kompozytorów – przekonuje Kalina.

Wojciech Kilar urodził się 17 lipca 1932 r. we Lwowie. Z Kresów jego rodzina przymusowo wyjechała po II wojnie światowej. W 1948 r. Kilarowie zamieszkali w Katowicach. Ojciec był lekarzem i przez jakiś



Wojciech Kilar

czas pracował w Zabrzu. Mama, aktorka, zaangażowała się w Teatrze Śląskim. – Katowicom zawdzięczam

całą swoją edukację, całe swoje życie, wszystko to, co najważniejsze, jaki jestem i jaką piszę muzykę – powtarzał

później kompozytor, który w 2006 r. został honorowym obywatelem miasta. W wywiadach i wystąpieniach Kilar często podkreślał swoje przywiązanie do Śląska. Bliskie związki łączyły go jednak także z Jasną Górą, gdzie od wielu lat co roku świętował swoje urodziny. Bał się za to wspomnień z dzieciństwa, w efekcie nigdy nie pojechał do Lwowa. Raz planował wizytę, z okazji koncertu swojej muzyki, ale w Przemyślu stwierdził, że nie da rady i wysiadł z pociągu.

Wojciech Kilar znany był na świecie głównie ze swej muzyki filmowej. Stworzył ją do ponad 130 obrazów, m.in. do „Dziwiątych wrót” i „Pianisty” Romana Polańskiego, „Pana Tadeusza” i „Ziemi obiecanej” Andrzeja Wajdy, czy „Drakuli” w reżyserii Francisca Forda Coppoli. Za muzykę do „Pianisty” zdobył francuskiego Cezara, a za muzykę do

„Drakuli” – nagrodę Stowarzyszenia Kompozytorów Amerykańskich.

Wojciech Kilar był częstym gościem w Bielsku-Białej. – Od 18 lat organizujemy Festiwal Kompozytorów Polskich i na tej imprezie zarówno Wojciech Kilar, jak i jego muzyka często byli obecni. Prezentowaliśmy zarówno jego utwory filmowe, jak i te inspirowane górami. Po raz ostatni Kilar pomagał nam przy organizacji festiwalu w 2012 roku – wspomina Władysław Szczotka, dyrektor Bielskiego Centrum Kultury, który nie ma wątpliwości, że śmierć kompozytora to wielka strata dla polskiej kultury. – To był wspaniały człowiek. Nigdy nie widziałem go zdenerwowanego, nigdy się też nie wywyższał, choć był kompozytorem wybitnym. Teraz pozostanie nam po nim niezwykła muzyka – stwierdza.

WITOLD KOZDOŃ

## Czas kolędowania, czas radości

Dni od świętego Szczepana to okres wzmożonej aktywności zespołów folklorystycznych, chórów. Każdy chciałby zatrzymać świąteczny nastrój jak najdłużej. Także w ostatni weekend wiele się pod tym względem wydarzyło w regionie.

### W BAŚNIOWO-ŚWIĄTECZNYM KLIMACIE

Kolędy rozbrzmiewały w niedzielę w kościele ewangelickim w Hawierzowie-Błędowicach, lecz ujęte w ramy programu, którego głównym tematem była baśń Hansa Christiana Andersena „Królowa śniegu”. Nic więc dziwnego, że większość słuchaczy stanowiły rodziny z dziećmi. Skróconą wersję (w oryginale bardzo długiej) baśni o złej królowej, o zaczarowanym i więzionym przez nią w lodowym pałacu chłopcu Kajku oraz dziewczynce Gerdzie, która ratuje go swoją miłością i poświęceniem, czytała aktorka Jolanta Balon. Czytanie przeplatane było kolędami w wykonaniu jej koleżanki, śpiewaczki Beaty Śelovej. I choć akcja baśni Andersena nie rozgrywa się w świątecznym, a jedynie zimowym klimacie, kolędy zostały doskonale dopasowane do czytanych fragmentów: w bardziej dynamicznych momentach solistka śpiewała utwory o żywej melodii (na przykład „Dzisiaj w Betlejem”), w spokojnych – kolędy nacechowane spokojem („Mizerna, cicha”, „Gdy

śliczna Panna”), zaś w punkcie kulminacyjnym, kiedy Gerdzie udaje się odczarować Kaja – „Bóg się rodzi”. Również Jolanta Balon pokazała talent muzyczny, wykonując solowo swoją ulubioną kolędę „Lulajże, Jezuniu” oraz wspólnie z Beatą Śelową – „Cichą noc”. Na fortepianie akompaniował Vlastimil Odruska.

Dochód z dobrowolnych datków zostanie przeznaczony na trwający remont kapitalny organów w błędowickim kościele. Młode artystki postanowiły wesprzeć ponadto jeszcze jeden dobroczynny cel: Centrum Montessori w Czeskim Cieszynie, gdzie odbywają się zajęcia dla dzieci od półtora roku życia do 6 lat prowadzone według zasad pedagogiki Marii Montessori. – Szukaliśmy nowych lokali, ponieważ nie ma już dla nas miejsca w Domu Dzieci i Młodzieży. Znaleźliśmy je przy ul. Akacjowej. To dla nas ważne, by zostać w Czeskim Cieszynie, ponieważ przychodzą do nas również rodzice z dziećmi z Polski. Zajęcia prowadzimy zarówno po czesku, jak i po polsku – powiedziała „Głosowi Ludu” obecna na spotkaniu Romana Płonka, kierowniczka



Kolędy zaśpiewał zaprzyjaźniony zespół „Rychwałdzianie” pod kierunkiem dyrygenta i akompaniatora w jednej osobie, Władysława Ruska.

stowarzyszenia „Campanella”, które prowadzi Centrum. Na jego rzecz uzbierano po koncercie 5 tys. koron.

### WIGILIJKĄ W REKORDOWYM GRONIE

Rekordowa liczba członków i sympatyków PZKO przybyła 27 grudnia na spotkanie pod choinką, które zorganizował zarząd i Klub Kobiet bogumińskiego Koła w odświętnie przybranej sali Domu PZKO. Na pięknie udekorowanych stołach znalazły się ciasteczka domowej roboty, które tradycyjnie przyniosą na świąteczne spotkania panie z Klubu Kobiet. Kolędy zaśpiewał zaprzyjaźniony zespół „Rychwałdzianie” pod kierunkiem dyrygenta i akompaniatora w jednej osobie, Władysława Ruska. – Wigilijka należy do najpopularniejszych imprez organizowanych przez nasze Koło. To okazja do spotkania ze znajomymi, chwila refleksji i zadumy – powiedziała „GL” Olga Szmaja, kierowniczka bogumińskiego Klubu Kobiet. (jb)

### »CHWAŁA BOGU NA WYSOKOŚCIACH«

Kolędy i utwory sakralne polskie, hiszpańskie oraz w łacinie zabrzmiały w ostatni niedzielny wieczór kończącego się roku w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie. Zaśpiewał je działający przy parafii, pod kie-

rownictwem Beaty Brzóska, chór parafialny „Ad Dei Gloriam”. Ks. Mateusz Janyga, otwierając koncert, przeczytał z Ewangelii św. Łukasza fragment o witanii Jezusa przez pasterzy i zwrócił uwagę na zawarte w nim słowa głoszone przez aniołów: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludzicom Jego upodobania”. – To była pierwsza kolęda, śpiewana dwa tysiące lat temu. My dzisiaj śpiewamy wiele różnych kolęd, ale każda ma w sobie to przesłanie, które usłyszeli pasterze i Święta Rodzina wtedy w Betlejem. My to przesłanie też dziś usłyszymy na tym koncercie – powiedział ks. Janyga.

Miłośnicy śpiewu chóralnego mogli po niedzielnej, wieczornej mszy świętej wysłuchać pieśni i kolęd średniowiecznych, z okresu renesansu i baroku, autorstwa m.in. Wacława z Szamotuł, Bartłomieja Pękiela, Claudio Monteverdiego, Gaspara Fernandesa oraz pochodzącego z XIV wieku zbioru „Libre Vermell de Montserrat”. Chór sięgnął też po kilka polskich kolęd w opracowaniu młodych kompozytorów: Pawła Bębenka, Dawida Kusza oraz Włodzimierza Sołtysika. (dc, jb, kor)



Jolanta Balon i Beata Śelová w programie „Królowa śniegu”.



Chór „Ad Dei Gloriam” podczas niedzielnego koncertu w czeskocieszyńskim kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

## TO JUŻ OSTATNI AKCENT ROKU ADAMA WAWROSZA

## Nieprzebrane dziedzictwo...

Adam Wawrosz był motywem przewodnim kończącego się roku z racji stulecia swoich urodzin. Żeby jednak postawić przysłówiową kropkę nad i, drukujemy jego opowiadanie wpisujące się idealnie w sylwestrowy czas, będące niejako klamrą za całoroczną przygodą z Wawroszową twórczością. Dopowiedzmy jeszcze parę słów o niej.

Gołym okiem widać, że jest ona na wskroś przesiąknięta cieszyńskością nie tylko z racji niepowtarzalnej gwary, ale także całego nadolziańskiego kontekstu historycznego, nazewnictwego, socjalnego, kulturowego. Jego lapidarne, zwięzłe, jednowątkowe i dynamiczne opowiadania (dlatego tak świetnie przyswajalne) wyrastają z jego otoczenia, umieszczane są w świecie, który znał na wylot. Stąd ten trzy-niecki, robotniczy werk, Koszarzyska, Mili-

ków, Jabłonków, stąd znajomość, niekiedy aż zaskakująca, cieszyńskiej psychiki, nawyków, skłonności. Był, jak się okazuje, niezwykle czujnym obserwatorem i wnikliwym psychologiem także kwestii damsko-męskich, które zręcznie wsadzał w ramy uciesznych przygód, uatrakcyjnianych typowo Wawroszowskim komizmem słownym. W poniższym opowiadaniu przyjrzymy się chociażby brodzie nieogolonego Karola z rudymi KYŁCZAMI,

NIEHARAŚNEJ babie Walka czy owemu RAPITOSZKOWI, który odnosi się do fanaberii Marty, mającą OTOPULÓNÓM minę. Karolek zaś na skutek gwiazdkowego podarunku nagle stał się JAKO SŁÓNECZNIK ZWIYNDŁY, a dodajmy do tego jeszcze TYRCKANI synka Drzónzgały, ZDZIA-DOWANY motor, HOŁDAMASZ, na którym Marta MILIJÓNSKO przebrała. To tylko luźne perełki starocieszyńskiej mowy jakże

unikatowej i jakże działającej na wszystkie zmysły. Widzimy przecież te sytuacje, słyszemy rozmowy bohaterów, wczuwamy się w atmosferę tych miejsc, w temperaturę uczuć. Jest w tym wszystkim taka wartość, że byłoby fatalnym błędem zamknięcie Wawroszowego dziedzictwa w jednym tylko roku, gdy tymczasem powinno być ono wszechobecne.

DANIEL KADŁUBIEC

**P**uclaty miesiönček zoglónół przez szyroki okna do jejich izby i oświycół pierzine, pod kieróm leżeli przitulóni do siebie.

– Prowda, Karliczku, że mi kupisz na Świynta silónowy kozuch? Prowda?... – szeptała słodziutko i głoskała go delikatnóm rónczkóm po rudych kылczach nieogólónej brody.

– A rapitoszka ze złotóm kłotkóm nie chciałabyś tak? – odfuknył ji szorstko.

– Widzisz, jakiś ty je chłop? Stary Walek mo takóm nieharaśnóm babe, a jakiś piękny kozuch kupił, a ty?

Obróciła sie zadkym ku niymu i zaczyna cicho chlipać na nosie. Do Świönt już do chłopá słówka nie przemówiła i chodziła otopolóno. Dziepro we Wilije wieczór po dlógim czasie wiesioło wyszczyziła zymby, bo poznała, jakigo mo złotego chłopá. Pod ustrojónóm chojinkóm rozcióngoł sie szumny zielóny kozuch. Marcie aż sercyta zahórdáło. Za to ale Karolek zmarmotniól i zgarbił sie jako zwiyndły slónecznik. Z przynytu, kiery od babeczki dostół, nie bardzo sie było z czego radować. Paczek źyletek i pudelko amerykański smoły

do źucio, to każdy rozumny człowiek uzno, że to ni ma źodyn prezynt.

Nó, ale baba jako baba. Swojim milutkim szczebiotanim uhalkála chłopá i obiecala mu wierność i miłość cieplejszóm od pieca martynowskiego.

Trzi dni jedli, pili i mieli sie

– Nó serwas, Sylwusiu... To beje ogiyn na dachu – pomysłol chłop i miól prowde.

Marta zaczyna ofenzywe.

– Chłopie, czy ty z buka sleciól? Na Sylwestra robić? Czy już na wal-cowni inszych ludzi ni ma? Przeczyź nie bejzes mi psuć Sylwestra?

Nó co? – pomysłol. Baba sie wyburzi, popłacze, a jutro, jak przidzie z roboty, legnie ku ni do ciepłego lóžka, opowiy ji, jako to było, i wszystko bedzie w porzóndku.

– Dobrze, żeś prziszel, Karliczku – powitoł go majster Łochtusza. – Par, zdziadowól sie nóm motór i

przebrała i robi mu zgorzsyni. Nacinkano tańcuję w kozuchu po stole, otoczóno porwószczokami spod cijnmej gwiozdy.

Kareł zezielnioł i porwoł sie ku bramie. Przed gospodóm blykała żarówka a w jejim świetle widziól, jak Marte kludzi dwóch smyków. Krew mu piźła do głowy i gdo wiy, co by zrobił, dyby nie Świyrkała, kiery wziól go pięknie pod rynke i zakłudził ku szynkwasu. Przesiedzieli tak aż do rana. Karliczek loł do siebie i do kamratów, aż sie im z baranic kurziło.

Kiedy gospode zawiyráli, wysturkali ich do pola. Jak prziszel do chałupy, Marta spała. Na stole sie rozwalowoł nowy zielóny kozuch.

Karłowi kwit buchnył do głowy i pomiyszól rozum. Porwoł nóz, wpoł do kozucha i poszarpoł go na strzypce. Potym strzelił sobóm na kanape i nie wiedziól, co sie z nim robiło.

W polednie go obudził płacz Marty i ciepłe słowa matki:

– Prziszlach wóm tu, młodzi, powinszować szczynśliwego i wiesiołego Nowego Roku.

ADAM WAWROSZ

## Silónowy kozuch

Jak widziála, że chłop kludzi swoje, zaczyna na nowo.

– Bo tyś je tako cićka chłop. Zamiast se cupnyć nogóm i pokozac, żeś ni ma źodyn hej abo poczkej, że mosz swoje powinności małżyński, to ty lecisz do roboty, jakby cie na złotego kónia posadził. Teraz widać, jako o mie stojisz...

Widziól, że nie pumogóm źodne słowa, trzasnył dwiyrzami i poszeł.

– Idź se, idź. Ale abyś wiedziól, jo też pujdym, i to bez ciebie. Jo sie dóna suszyć nie myślę – usłyszól za dwiyrzami.

cały warsztat stoi. Tóž znosz sie na tym nejlepi, pumóz, aż jeszcze dzisio porwiymy.

Kareł włóz do modrzoków, napluł do rónk i chycił sie roboty. Po północy motór zacharczół wiesioło. Majster go pocapkoł po plecach:

– Mosz ty, Karliczku, złote ryneczyska. Teraz mozesz iść ku babeczce, a po chodniku rómbnyć se szyro-kóm na Nowy Rok.

Już chciól sie wytracić, kiedy brzinknył telefon. Kamrat Świyrkała mu wołól z Robotniczego, aby prziszel po Marte, że już milijónsko

## Bardzo późny debiut

Na lokalnym rynku księgarskim pojawiła się nowa książka polskiego autora z naszego terenu. „Wywiady ze zwierzętami”, napisane w formie dłuższych wierszowanych opowieści, to pozycja całkowicie nietypowa w naszej współczesnej rodzimej twórczości. Bohaterami książki są zarówno zwierzęta domowe – pies, kot, krowa, owca i inne, jak i dziko żyjące – żyrafa, stoń, jelen, dzik, nietoperz, kret i wiele innych. W sumie „wywiadów” jest 25. Rozmawiamy o książce z jej autorem, Karolem Mrózkem z Suchej Górnej.

Znam pana jako autora wierszy okolicznościowych, rocznicowych. „Wywiady ze zwierzętami” mocno mnie zaskoczyły. Jak powstała ta książka?

Od czasu do czasu spontanicznie przychodziły mi do głowy różne rymowane dwuwiersze o zwierzętach – najpierw o bobrze (którego jednak w końcu w tej książce nie ma), potem o lisie, psie i innych. Zaczęłem je zapisywać, najpierw bez konkretnego celu. Potem te nasuwające się przypadkowo myśli zacząłem rozwijać. Systematyczne pisanie rozpocząłem mniej więcej trzy lata temu. W pierwszym roku powstało chyba 18 „wywiadów”. Przed dwoma laty zabrałem coś z tego na zjazd pomaturalny mojej klasy. Wówczas koleżanka Krystyna Bigaj, która była nauczycielką języka polskiego, namówiła mnie, by to wydać. To ona była moją pierwszą konsultantką i korektorką tekstów. Potem zwróciłem się do Bronisława Firli, by zrobił ilustracje. Chętnie się tym zajął. Jego udział w tej książce nie ogranicza się jednak do opracowania graficznego i składu, również bardzo mi pomógł w kwestiach językowych.

Dzisiaj stosunkowo łatwo można wydać książkę – to „tylko” kwestia funduszy. Jak pan sobie z tym poradził?

Publikację wsparły finansowo Konsulat Generalny RP w Ostrawie – pani konsul bardzo serdecznie się odniosła do mojego projektu – oraz Kongres Polaków w RC, który jest wydawcą. Resztę dołożył mój syn. Książka ukazała się w nakładzie 300 egzemplarzy. Można ją będzie kupić w księgarni Zenona Wirtha w Czeskim Cieszynie.

Czytelnik, który sięgnie po „Wywiady”, dowie się wiele na temat życia poszczególnych gatunków fauny. Czy pan interesuje się zwierzętami, lubi pan zwierzęta?

Lubię je, a czasem nawet podziwiam. Kiedy się bliżej nad tym zastanowić, to zwierzęta – chociażby piesek – czasem potrafią zrobić taką niespodziankę, że to jest wręcz cudowne.

Zadedykował pan tę książkę sześcioro wnukom. W jakim są wieku? Czy czytał im pan te wiersze w ramach „testowania”?



Karol Mrózek ze swoją książką.

Właśnie, że nie. Nie mówiłem im wcześniej o wydaniu tej książki. Zostawiłem to jako niespodziankę. Lubię mieć swój własny światek, którego od razu nie odkrywam. Czekalem, aż książka będzie gotowa. Wnuki mają od 5 do 21 lat.

Styl wierszy bardziej mi przypomina bajki o zwierzętach Ignacego Krasickiego czy utwory innych klasyków niż typową współczesną literaturę. Czy się mylę?

Ma pani rację – są tu wpływy starszej literatury, którą znam z lektury szkolnej, bo ta jest mi bliższa. Przyznam się, że nie mam raczej kontaktu ze współczesną poezją polską. Bardziej czytam i inspiruję się dawniejszymi utworami, nie znam też współczesnej poezji dla dzieci. Przyznam się nawet, że nie czytałem Jana Brzechwy.

Zastanawiam się, czy „Wywiady ze zwierzętami” to typowa książka dla dzieci. Wydaje mi się, że nie do końca...

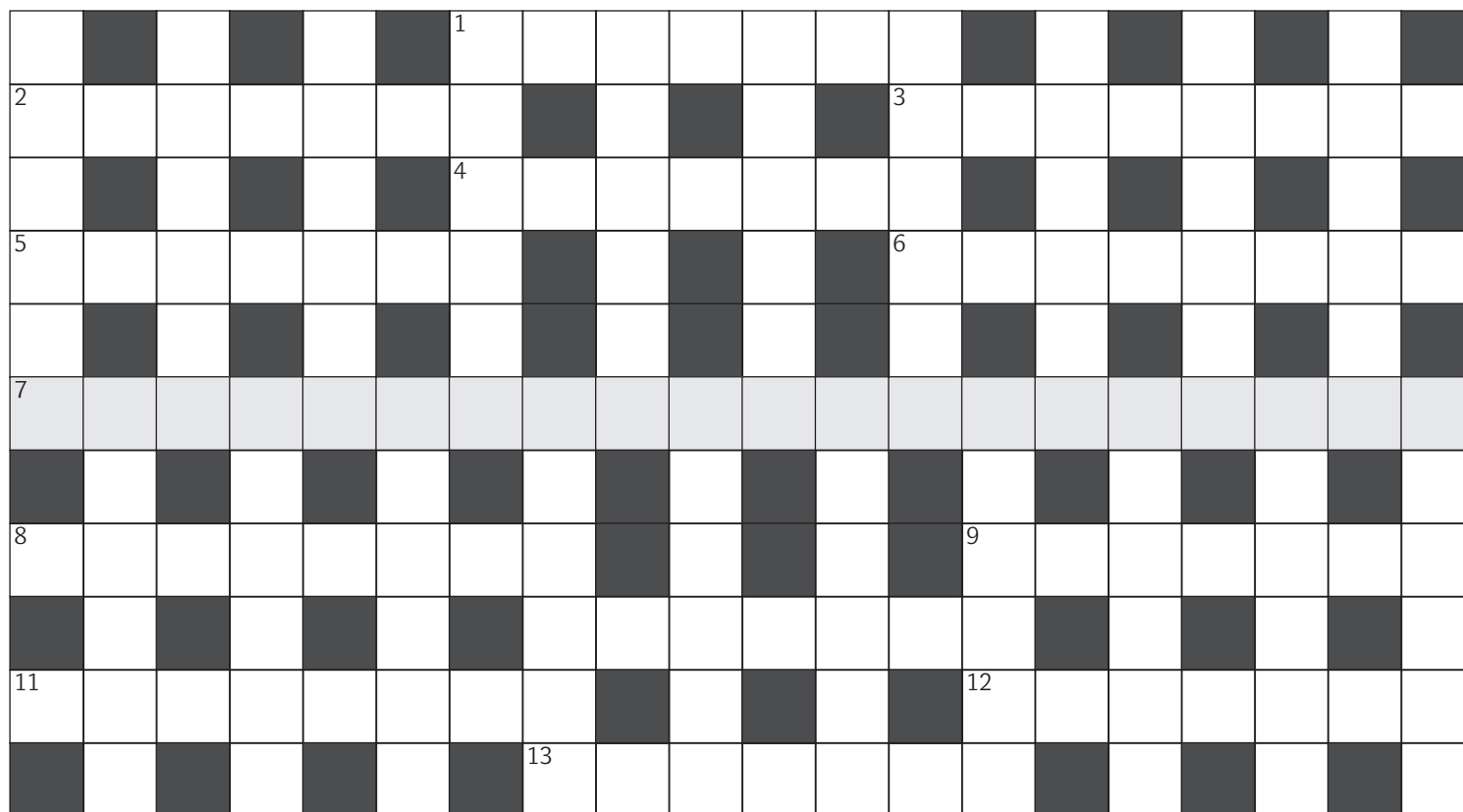
Tak – znajomi, którzy to czytali, mówili właśnie, że ta książka bardziej spodoba się dorosłym. Na pewno nie jest dla małych dzieci, bo są tam różne trudniejsze słowa i zwroty. To nie jest typowa literatura dziecięca, powiedziałbym, że to pozycja dla czytelników od lat 10 do 100.

„Wywiady” to pana pierwsza książka?

Tak – to mój bardzo późny debiut (śmiech).

Rozmawiała: DANUTA CHLUP

## KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA Z ŻYCZENIEM



**POZIOMO:** 1. Obiekt o wartości historycznej. – 2. Stan w USA. – 3. Jacek Sikora. – 4. Artyleryjski pododdział ogniowy. – 5. Zajmuje się obiciem mebli. – 6. Ciężka koła przechodząca przez jego środek. – 7. **Rozwiązanie dodatkowe.** – 8. Jedna z form rozwoju. – 9. Stolica kantonu Vaud w Szwajcarii. – 10. Utrata zdolności mówienia. – 11. Rzeczniczka. – 12. Bakszysz. – 13. Szkarłat.

**PIONOWO (w kolejności alfabetycznej):** APTEKA, BATUMI, KARPOW, KRAŠKO, LAKCID, MAZEPA, NAMOWA, NIANIA, OGNIWO, ODWETY, ODWRÓT, ORLIKA, SKANER, TARNÓW, TORCIK, UŁANKA, WOLANT, ZABRZE, ZACZYN, ZASTĘP.

Opr. JÓZEF TADRAŁA

## WYKREŚLANKA

Baba mówi do chłopca, który fórt siedzi w książkach:  
Chciałabym być książką, bo wtedy można części przeżywołbyś sy mną.  
Chłop: Ni móm nic przeciwko tymu, żeby żony były książkami, ale w tym wypadku niech by były kalyndorzami.  
Baba: Czemu kalyndorzami?  
Chłop: ... (odpowiedź stanowi rozwiązanie).



ALIAŃT, AMANT, ARGONAUT, CENTAUR, CHIMERA, CZUŁOŚĆ, EKONOMIA, FAUNA, GORDON, GRZECHOTNIK, INHALATOR, KAPLICA, KAPRAL,

KLIWIA, KŁOPOT, KOMEDIA, KRAJOBRAZ, LIANA, MIRIAN, MYŚLICIEL, NAWÓZ, NEKTAR, OSIKA, PAMIĘĆ, PŁAKAT, POLAK, PORANEK, PREMIE-

RA, PSALM, SALMIAK, SALWA, SCENKA, SENSACJA, SETKA, STAJENKA, STARY TARG, SZLACHTA, ULICA, WIECZÓR, WZLOT.

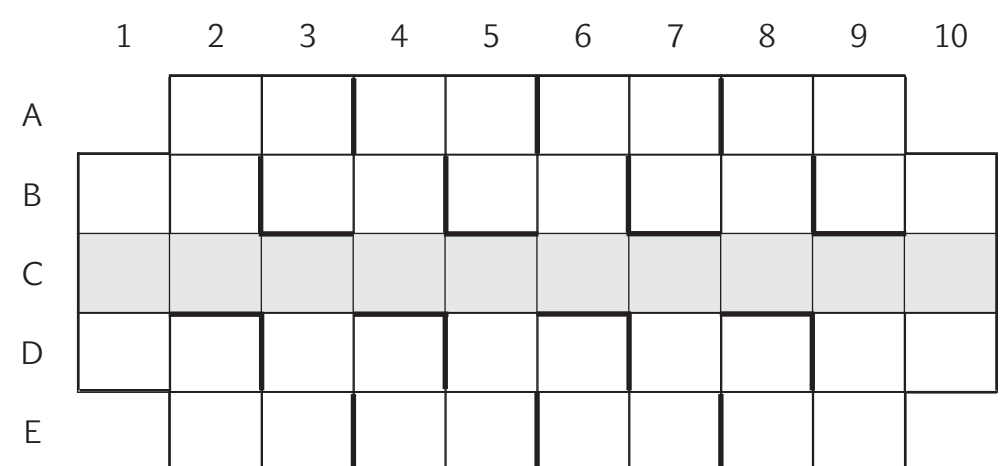
## KRZYŻÓWKA SYLABOWA

Nauczyciel: Jak się nazywo taki człowiek, co cygani?  
Nogawica: Cygón.  
Nauczyciel: A taki, co prowde powie?  
Nogawica: Sprościok.  
Nauczyciel: Kiery to tak mówi?  
Nogawica... (rozwiązanie krzyżówki).

**POZIOMO:** A. Tytuł szlachecki niższy od hrabiego; broń z drzewcem; porowata skała osadowa; skrzydła ptaków. – B. Łóżko na statku; dygnytarz wenecki; matematyk francuski (Michel); miejsce urodzenia Mahometa; stolica Szwajcarii. – C. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE.** – D. Syntetyczne włókno poliamidowe; imię Hayworth; ski; drewniany stołek;

imię żeńskie. – E. Pani po włosku; miasto w Urugwaju; papuga; mieszka w Skandynawii.  
**PIONOWO:** 1. Oficer marynarki wojennej. – 2. Królewicz z czeskiej bajki; napisał powieść „Zew krwi”. – 3. Ułatwia ruch na skrzyżowaniu; obraz o tematyce morskiej. – 4. Ubiór do spania; jadalne bulwy kolokazji. – 5. Imię Szymanowskiego; władca panujący. – 6. Metalurg węgierski (Sandor), do fasoli. – 7. Królewski w Warszawie; zabawa taneczna. – 8. Miejsce kolejne w klasyfikacji; styl pływakki. – 9. Płynnie przez Rzym; podstawowy dźwięk tonacji. – 10. Jabłonkowska kapela ludowa.

**Wyrazy mniej znane:** GELEJI, ROCHA, ROLLE.



Rys. BRONISŁAW LIBERDA

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w czwartek 9. 1. br.

Rozwiązanie dodatkowe krzyżówki z 7 grudnia: **WYKRZYKNIK, KTÓRY SFLACZAŁ, STAJE SIĘ ZNAKIEM ZAPYTANIA;** logogryfu kołowego: **...UŚMIECHEM WITAC KŁĘSKI.** Nagrody (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówek z 23. 11. i 7. 12. otrzymują **Bronisław Siwek** z Karwiny oraz **Halina Gajdzica** z Trzyńca.

# »Hutnik« pieśnią uczcił pamięć swego założyciela

*Pieśnią, bo jakże inaczej, członkowie Polskiego Zespołu Śpiewaczego „Hutnik” z Trzyńca uczcili w sobotni wieczór pamięć założyciela i pierwszego dyrygenta chóru, Karola Wronki. Ten znakomity dyrygent i pedagog wokalny, niestrudzony wieloletni działacz społeczny i animator życia muzycznego na Zaolziu, który zmarł w 1984 roku, obchodziłby we wrześniu 90. urodziny.*

Na uroczystym koncercie w trzyńskim Domu Kultury „Trisia” chór pod kierownictwem Cezarego Drzewieckiego zaśpiewał siedemnaście pieśni, w tym – jako że jeszcze żyjemy świętami, cztery kolędy. Muzyczną ucztę rozpoczął zaś utwór „Hasło”, który Karol Wronka skomponował do wiersza zaolziańskiego poety, Adama Wawrosza.

– Owa „pieśń o pieśni”, jak ją często założyciel i pierwszy dyrygent „Hutnika” trafnie określał, do dziś pozostała wspaniałym i godnym wstępem do wielu koncertów tego chóru, także tego dzisiejszego – powiedział ks. Bogusław Kokotek, który prowadził sobotnią uroczystość. – Bo też jest to koncert poświęcony wyjątkowej postaci nie tylko polskiego środowiska muzycznego w naszym regionie, Karolowi Wronce, którego nazywano „zaolziańskim Stuligroszem”. Członkowie chóru, dyrygent i soliści składają tym programem głęboki ukłon i podziękowanie swemu założycielowi – podkreślił ks. Kokotek.

Podczas koncertu ks. Kokotek wiele opowiadał o muzyce i życiu bohatera wieczoru. Witał też wielu znacznych gości, przedstawicieli życia politycznego, kulturalnego i gospodarczego regionu. A przede wszystkim ludzi związanych z „Hutnikiem”, m.in. Ewę Wigezzy-Skałkę, która była dyrygentką chóru w latach 1990-2003, kompozytora i organistę Józefa Podole czy Alenę Kostkovą z Kameralnego Zespołu Smyczkowego, który niegdyś współpracował na koncertach „Hutnika”.

Sz szczególnie serdecznie witano oklaskami córkę Karola Wronki, Tatianę Raczkowską, oraz syna Leszka Wronkę, znanego producenta muzycznego i kompozytora. To właśnie oni podczas koncertu dokonali uroczystego wpisu do księ-



Gospodarzem sobotniego koncertu był Polski Zespół Śpiewaczy „Hutnik” pod kierownictwem Cezarego Drzewieckiego.

gi pamiątkowej miasta Trzyńca, nad czym czuwała wiceburmistrz Milada Hejmejová. Wiceburmistrz przypomniała, że pod koniec listopada Karol Wronka został odznaczony in memoriam medalem za zasługi, a odebrali go wówczas właśnie córka i syn odznaczony. – Ten wpis do księgi to druga część tamtego uroczystego aktu – podkreśliła. Hejmejová przypomniała podczas ceremonii wpisu do księgi pamiątkowej miasta słowa z pieśni Jaromíra Nohavicy: „dokud se zpívá, ještě se neumřelo”. – Kiedy słyszę tak pięknie śpiewający chór „Hutnik”, mogę powiedzieć, że słowa te wasz chór przyjął za swoje i dobrze kontynuuje spuściznę swojego założyciela – stwierdziła.

Sporo pieśni, które zabrzmiały na koncercie (m.in. utwory Orlando di Lasoo, Jamesa E. Moore’a, Giuseppe Verdiego, Jana Maklakiewicza czy Józefa Świdra), „Hutnik” śpiewał

już w czasach, kiedy na jego czele stał Wronka. Wielkimi oklaskami nagrodzono zwłaszcza utwór słowackiego kompozytora Eugena Suchonia „Aká si mi krásna”, którego tekst Karol Wronka przetłumaczył na polski. Ks. Kokotek przypomniał, że w tamtych czasach pieśń tę śpiewał chór żeński. – I to z taką wirtuozerią i precyzją, która nie mogła nie zostać zauważona i oceniona przez jurorów złotym medalem na konkursie chórów młodzieżowych w Pradze – podkreślił Kokotek.

Trzeba wspomnieć, że wspólnie z chórem, który w przyszłym roku też będzie obchodził jubileusz, 60-lecie, pieśni na koncercie zaprezentowali soliści: sopranistka Andrea Pyszko (kolęda „Gdy śliczna Panna”) oraz tenor Władysław Czepiec („Agnus Dei” Georgesa Bizeta, „Ombra mai fu” Georga Friedricha Haendla i „Kysuca, Kysuca” Petra Fiali). Na fortepianie akompaniowała zesp-

łowi siostra dyrygenta, Beata Drzewiecka, współpracująca z chórem od 1992 roku, która zagrała też solo utwór przyjaciela Wronki, kompozytora Pawła Kalety, „Taniec nocnic”.

– To był wspaniały koncert i chciałbym podziękować „Hutnikowi” za uczczenie pamięci Karola Wronki – powiedział po koncercie naszej gazecie dyrygent Alojzy Suchanek, prezes Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica”. – Już w młodości Wronka utkwiał mi w pamięci jako człowiek, który wielce się zasłużył dla ruchu śpiewaczego na Zaolziu. Pamiętam, że kiedy w Pradze wyśpiewał z chórem żeńskim złoty medal, wielu ludzi ze stolicy zazdrościło nam tego chóru, a zwłaszcza jego dyrygenta. Wronka ustawił wysoko poprzeczkę i cieszy mnie, że „Hutnik” pod kierownictwem Cezarego Drzewieckiego nadal ten poziom utrzymuje. Chór jest wprawdzie mniejszy niż w cza-

sach pana Karola, kiedy na scenie pojawiało się nawet 120 chórzystów, i dzisiaj czasami musimy walczyć o głosy, ale nie bądźmy pesymistami. Młodzież śpiewa! I wierzę w to, że śpiew chóralny na Zaolziu nadal będzie żył. Bo dopóki śpiewamy, dopóty będziemy tu, nad Olzą, żyć... – nawiązał Suchanek do słów wiceburmistrz Hejmejovej i barda Nohavicy.

Koncert podobał się bardzo Janowi Hławiczcze, długoletniemu prezesowi „Hutnika”. – Prezesowałem za Wronki przez piętnaście lat i bardzo dobrze go wspominam. Oczywiście, nie zawsze było z nim łatwo, był czasami trudnym człowiekiem. Ale tacy już bywają wielcy muzycy i dyrygenci. Zresztą Jerzy Waldorff napisał nawet o dyrygentach książkę „Diabły i anioły” – zartował Hławiczka. – Wronkę wspominam głównie jako bardzo aktywnego muzyka i działacza. Był świetnym kierownikiem naszego zespołu, a także pierwszym prezesem organizacji skupiającej wszystkie zaolziańskie chóry. Jego postać doskonale przypominał mi dzisiejszy koncert, za co obecnemu kierownictwu „Hutnika” serdecznie dziękuję – powiedział nam Hławiczka.

Warto dodać, że podczas sobotniego koncertu zaprezentowano też jubileuszową publikację pod wymownym tytułem: „Jak hartowała się pieśń. Karol Wronka (1923-1984)”, którą PZS „Hutnik” wydał pod redakcją Kazimierza Kaszpera. W książce z wieloma archiwalnymi zdjęciami i tekstami z prasy, wypowiedziami członków rodziny i przyjaciół Wronki można też znaleźć sylwetki współpracowników bohatera książki – Ludwika Cieniały, Pawła Kalety i Adama Wawrosza.

JACEK SIKORA

## Leszek Wronka: »Ojciec był dla mnie wzorem i nauczycielem«

*Jak pisze w jubileuszowej publikacji Kazimierz Kaszper, rodzina Wronków żyła w kulcie dla muzyki. Z całej rodziny jednak tylko syn Leszek poszedł drogą kariery muzycznej. Związał się jednak, w odróżnieniu od ojca, z lżejszą poniekąd muzyką. Jest kompozytorem, tekściarzem, producentem muzycznym, a także autorem głosem przed kilku laty spektaklu muzyczno-tanecznego „Olza”, który przygotował ze swoją formacją Lewron Orchestra.*

**Czy podobał się panu koncert poświęcony pamięci pana ojca?**

Na pewno był bardzo udany, bardzo dobrze przygotowany od strony dramaturgicznej. „Hutnik” bardzo dobrze zaśpiewał. Pamiętam ten zespół głównie z czasów, kiedy prowadził go mój ojciec. Znałem go od dziecka i żyłem z nim na co dzień, bo ojciec w domu przygotowywał cały repertuar na próby, koncerty. I sięgał często bo utwory nawet trudne, ambitne... Ale najważniejsze jest dla mnie i dla mojej siostry to, że „Hutnik” pamięta o moim ojcu i że przygotował z okazji jego urodzin tak piękną imprezę.

**Ojciec na pewno miał na pana ogromny wpływ, bo jednak pozostał pan wierny muzyce...**

Zostałem wierny, niemniej tej bardziej popularnej. Ale tamte doświadczenia z muzyką chóralną, które wyniosłem z domu, wykorzystywałem na przykład w spektaklu „Olza”. Muszę się jednak przyznać, że nie za bardzo muzyką chóralną

przypadła mi do gustu. Może dlatego, że jestem już z innej generacji, myśmy sięgali po inne rodzaje muzyki. Stąd nasze drogi z ojcem tu się rozeszły. Z domu jednak wyniosłem solidne podstawy, na

których mogłem budować. Ojciec bowiem był dla mnie nie tylko wielkim wzorem, ale też wymagającym nauczycielem. I wszystko, czego się w muzyce nauczyłem, poznałem głównie dzięki ojcu.

**Pana ojciec zmarł wcześniej, bo w cztery lata po pana maturze. Był jednak jeszcze świadkiem pana pierwszych kroków na estradzie, na przykład z kapelą Gratis. Jak je oceniał?**

Raczej pozytywnie. Chociaż – i to jest paradoks – nie chciał, żebym został muzykiem. Tak samo moja mama. Dlatego też wyłądowałem po maturze zdanej w Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie nie na uczelni muzycznej, ale na teatralnej, studiowałem aktorstwo w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej we Wrocławiu. Przez chwilę grałem później w Scenie Polskiej Teatru Cieszyńskiego, współpracowałem z Teatrem Lalek „Bajka”, ale później i tak rozpocząłem na poważnie przygodę z muzyką. Wtedy już jednak ojca nie było wśród nas. Mam nadzieję, że gdzieś z nieba patrzy na te moje wyczyny. Nie wiem, czy jest ze mnie zadowolony, czy nie przynoszę mu wstydu. Niemniej staram się robić

swoją pracę najlepiej, jak potrafię. I dziękuję ojcu za to, że tego mnie właśnie nauczył.

**Kończy się rok 2013. Jaki będzie dla pana ten nowy, który rozpocznie się w najbliższą środę?**

Bardzo pracowity. Przygotowuję się do roku 2014 zarówno „biznesowo”, jak i artystycznie. Niedawno dokończyliśmy płytę z Haliną Młynkową i teraz będziemy ją promować. Rozpoczynamy od razu w styczniu koncertem w Warszawie. Przygotowujemy też nową czeską płytę z Ewą Farną, a ta powinna się pojawić na przełomie lutego i marca. Nie zapominam też o swoich projektach. We wrześniu, na przykład, wezmę udział w uroczystości otwarcia nowej hali sportowej w Trzyńcu, moim mieście rodzinnym, gdzie na koncercie zaprezentuję mój nowy program z formacją Lewron Orchestra. Zagram więc ponownie także na Zaolziu...

Rozmawiał: JACEK SIKORA



Leszek Wronka i jego siostra, Tatiana Raczkowska, wpisali się podczas koncertu do księgi pamiątkowej miasta Trzyńca. Z prawej wiceburmistrz Milada Hejmejová.

# Nowości narciarskie u sąsiadów

Beskidy (w czeskiej części regionu) wciąż czekają na dynamiczny rozwój bazy narciarskiej. W Jesionikach inwestycje nabrały prędkości. Jako przykład może posłużyć kompleks kilku ośrodków narciarskich w dolinie Małej Morawki i Karlowa pod Pradziadem. Nowe inwestycje zrealizowano również na Słowacji.

Ośrodki w rejonie Małej Morawki nie mają co prawda do zaoferowania specjalnie długich nartostrad, za to mogą się pochwalić od razu kilkoma nowymi kanapami. – Jeszcze dwa lata temu w dolinie Małej Morawki i Karlowa działała tylko jedna jedyna kolejka linowa (w ośrodku „Avalanche”). W ub. roku zostały uruchomione kolejne trzy kanapy – w ośrodkach Koprivná, Čerták i Klobouk, i dolina znalazła się, jeśli chodzi o liczbę kolei linowych, w czołowie ośrodków narciarskich w RC – poinformował Ondřej Holub, wójt gminy Mała Morawka i Karlow pod Pradziadem. Na tym nie koniec. W tym roku oddano do użytku kolejne dwie kanapy („Karlovarský expres” i „Mysák”). – Obecnie wszystkich sześć kolejek linowych, jak również szereg wyciągów, ma wspólne karnety. Czegoś takiego nie ma nigdzie w Czechach – dodał wójt. W parze z budową kolejek zainstalowano nowoczesne wysokociśnieniowe urządzenia do zaśnieżania stoków.

Samorządowiec uważa, że można mówić o odrodzeniu kompleksu narciarskiego, którego historia zaczęła się pisać przed prawie 40 laty. Kolejnym atutem jest duża baza noclegowa, licząca 3,5 tys. łóżek we wszystkich kategoriach cenowych. – Dolina pod Pradziadem jest najbardziej dynamicznie rozwijającym się regionem narciarskim w całym kraju – podsumował Ondřej Holub.

Komu bardziej od wielości tras do wyboru zależy na tym, by były one jak najdłuższe, może skorzystać z



Nowa kolejka w ośrodku Koprivná w Jesionikach.

usług innego jesionickiego ośrodka – Ski Kouty. Do nowego kompleksu narciarskiego w Koutach nad Desną można bez problemu dojechać również pociągami. Stacja znajduje się pół kilometra od ośrodka, a narciarzy na stok przewozi „skibus”. W Koutach działa co prawda tylko jedna sześciuosobowa kanapa i dwa wyciągi orczykowe, za to nartostrady są dłuższe niż w Małej Morawce. Dwie mają po 2 km długości, natomiast w

tym sezonie zimowym uruchomiona została najdłuższa na całych Morawach, licząca 3 km trasa „Pohodová”. Jak sama nazwa sugeruje (w przekładzie na polski „Spokojná” lub „Łagodna”) – choć długa, wcale nie jest trudna. Gestorzy ośrodka przekonują, że chodzi o bezpieczną nartostradę dla rodzin z dziećmi. W Koutach znajdują się też, na wysokości 1100-1300 metrów n. p. m., trasy dla biegaczy, które prowadzą m.in. do po-

pularnego wśród turystów zbiornika wodnego Dlouhé Stráně.

Inwestycje widoczne są też w słowackich górach. W Tatrach Wysokich donośnym wydarzeniem było w połowie grudnia uruchomienie nowej kolei linowej ze stacji Štart w Tatrańskiej Łomnicy na Skalnaté Pleso. Nowa kolej, która przewozi 2,4 tys. osób w ciągu godziny, zastąpiła starsze kabinki dla czterech osób. Kolejna nowość na Skalnatym

Plesie to dwie nowe nartostrady o łącznej długości 4 km. Również w Tatrach Niskich wiele się dzieje. W najbardziej popularnym ośrodku na zboczach Chopoka w Jasnej uruchomiono nowy wyciąg i kolejną nartostradę Lúčky-Vyhliadka, a na wysokości 2 tys. metrów n. p. m. otwarto nowoczesną restaurację panoramiczną „Rotunda”. O nowościach informują również inne regiony.

Słowacy mocno wyprzedzili gestorów ośrodków narciarskich w czeskich Beskidach jeśli chodzi o wspólne karnety. Slovakia Super Skipass to wspólny karnet dla siedmiu dużych kompleksów sportów zimowych na Słowacji, w których służy narciarzom i snowboardzistom w sumie 31 kolejek linowych, 67 wyciągów i 122 km nartostrad. Obejmuje następujące ośrodki: Jasna w Tatrach Niskich, Tatrańską Łomnicę, Štrbské Pleso i Starý Smokovec w Tatrach Wysokich, Donovaly, Malino Brdo, Vrátná, a także położoną najbliżej nas Wielką Raczę. Karnety można kupować w sklepie internetowym, liczne punkty sprzedaży znajdują się również w Czechach i w Polsce.

Jesioniki czy też góry słowackie – od Wielkiej i Małej Fatry po Tatry – mają to do siebie, że możemy wybrać się tam zarówno na kilka dni, jak i na weekend czy jeden dzień. Niektórzy prywatni przewoźnicy lub biura podróży w Ostrawie organizują jednodniowe autokarowe wycieczki narciarskie z korzystnymi cenami karnetów.

DANUTA CHLUP

## Przedsylwestrowy Ostry

Członkowie i sympatycy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Sportowego „Beskid Śląski” spotkali się w sobotę w schronisku na Ostrym. Ostry co roku jest celem przedsylwestrowego wymarszu „beskidowców”, co roku też z tej okazji tutejsze schronisko Klubu Czeskich Turystów pęka w szwach.

Tadeusz Farny, szef ostatniej w tym roku kalendarzowym wycieczki „Beskidu Śląskiego”, aby móc przywitać na miejscu pierwszych uczestników wymarszu, wyjechał ze swojej rodzinnej Suchej Średniej już o 5.30. – Rejestracja odbywała się w schronisku na Ostrym w godzinach 10-12. W tym czasie wpisało się na listę uczestników 135 osób – poinformował. Każdy otrzymał oryginalną pamiątkową kartę uczestnictwa.

Trasa wycieczki prowadziła z Koszarzysk-Miylrzy na Ostry, a stamtąd większość wracała przez Koziniec do Bystrzycy, Wędrzyni lub Oldrzychowic. – To taka nasza tradycja. W wymarszu przedsylwestrowym bierzemy udział co roku, między innymi dla utrzymania kondycji – przekonywały Emilia Bielan i Aniela Małysz z Czeskiego Cieszyna oraz Jarka Pieknik z Hawierzowa. Dobrego samopoczucia i kondycji nie daje jednak tylko jedna wycieczka. Panie na bieżąco śledzą informacje w internecie i kiedy pojawia się wiadomość o wycieczce wtorkowej „Beskidu”, jadą w góry. Jak przyznały, taka pogoda jak w tym roku w

czasie przedsylwestrowych wymarszów rzadko się zdarza. – Zwykle był śnieg, nawet dosyć głęboki i trzymał mróz – wspominały minione lata, kiedy ciepła czapka i rękawiczki były ich niezbędnym akcesorium.

Paweł Gąsiorek z Hawierzowa-

Szumbarku w ciągu całego roku stara się nie przepuścić żadnej okazji i uczestniczyć prawie we wszystkich wycieczkach PTTS – zarówno we wtorkowych, jak i sobotnich. Do przedsylwestrowych wymarszów nie miał jednak szczęścia. – Jego termin

kolidował zwykle z terminem wigilijki w naszym Kole PZKO w Hawierzowie-Szumbarku. W tym roku pierwszy raz mi się udało. No i jestem tutaj – cieszył się. Ostry, tyle że z Morawki przez Sławic, odwiedził również dwa tygodnie temu. Wtedy

jednak – jak zauważył – szło się o wiele trudniej. Chodniki były oblodzone i było ślisko.

W sobotę utrudniał wycieczkowiczom drogę tylko silny wiatr, dający się we znaki głównie na odkrytych terenach. Na odcinkach prowadzących w lesie było ciepło i przyjemnie. Ciepła rodzinna atmosfera panowała również w schronisku na Ostrym. Uczestnicy częstowali się świątecznymi ciasteczkami, a na odchodnym składali sobie noworoczne życzenia. Władysław Krocze ze Stonawy przyniósł całe pudełko świątecznych wypieków – m.in. popularne imbirki, rogaliki waniliowe, kokoski oraz wywodzącą się z Niemiec bożonarodzeniową „sztolę”. Świąteczno-noworoczną atmosferę potęgował wspólny śpiew. Zabrzmiały „Grónie, moje grónie” oraz cała wiązanka polskich koled.

Gestorzy schroniska na Ostrym są przyzwyczajeni do corocznych przedsylwestrowych „najazdów beskidowców”. Mówią, że chociaż nie wiąże się to ze specjalnym utargiem, to jednak dobrze, że ci ludzie przyjdą, żeby się spotkać.

Przedsylwestrowy wymarsz na Ostry zamknął turystyczny 2013 rok „Beskidu Śląskiego”. Pierwsza wycieczka, która została zaplanowana w przyszłorocznym kalendarzu towarzystwa, to noworoczny wymarsz na Skalkę. Równie tradycyjny jak ten na Ostry.

BEATA SCHÖNWALD



Schronisko na Ostrym było celem sobotniego przedsylwestrowego wymarszu PTTS „Beskid Śląski”.

## WTOREK 31 grudnia

## TVP 1

5.55 TVP Info w TVP 1 - Info Poranek 8.55 Serialowa Jedynka - Ojciec Mateusz (s.) 9.50 Natura w Jedyńce - Niedźwiedzie z Alaski 10.50 Hannah Montana (s.) 12.40 Natura w Jedyńce - Niedźwiedzie z Alaski 13.45 Jaka to melodia? (teleturniej) 14.10 Kabaretowe hity Jedynki 14.40 Jak się zakochać 16.05 Opole 2013 - kabareton 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.00 Gwiazda w Jedyńce - Helena Vondračková 19.30 Wiadomości 20.15 Wystąpienie noworoczne Prezydenta 20.30 Seksmisja 22.35 Sylwestrowe kabaretowe hity Jedynki 23.45 Sylwester z „Jaką to melodią” 0.35 Mania wielkości 2.25 Zakochani.

## TVP 2

6.10 Faceci do wzięcia (s.) 6.40 Aby wszyscy byli jedno 7.05 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 10.20 Księga mistrzów 12.05 Garbi - superbryka 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Biegi narciarskie - Puchar Świata w Lenzerheide - sprint technika dowolną 16.30 Muzeum Polskiej Piosenki - Muzeum Polskiej Piosenki czyli historia jednego przeboju 16.50 Rodzinka.pl (s.) 18.00 Panorama 18.50 Sylwester z kabaretem 20.05 Disco Sylwester z Dwójką - Wrocław 2013 1.50 Płocka Noc Kabaretowa 2013.

## TV KATOWICE

6.30 Raport z Polski 7.00 Echa dnia 7.30 Aktualności Flesz Poranne 7.40 Poranek z TVP Katowice 8.00 Co niesie dzień 8.30 Raport z Polski 9.00 Telekurier - wydanie specjalne 9.30 Co niesie dzień 10.05 Czas na Pracę! Praca na Czasie! 10.30 Wokół nas 10.45 Klimaty i smaki 11.20 Reportaż 11.40 Antenowe remanenty 12.05 Rusz się człowieku 12.30 Wokół nas 12.55 Skarby prowincji. Kruszwica 13.30 Wokół nas 13.35 Kabaretowa scena Trójki - Przechowalnia 14.25 Dziennik regionów - tematy dnia 14.40 Wokół nas 14.45 Przechodzień codzienny 14.55 Uwolniona 16.00 Raport z Polski 16.25 Dziennik regionów 16.30 Polska samorządna 17.00 Chwilo trwaj 17.30 Aktualności Flesz 17.35 Prawdziwa historia szampana 18.00 EkoAgent - 31.12.2013 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 20.00 Sylwester 2013 21.05 Echa dnia 22.35 Sylwester 1.30 Wokół nas.

## POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 8.15 Świat według Kiepskich (s.) 9.00 Malanowski i Partnerzy 3 10.00 Trudne sprawy 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Dom nie do poznania 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Sylwestrowa moc przebojów 2013/2014 2.00 Sopot TOPtrendy Festiwal 2012. Jubileusz 35-lecia zespołu Bajm (koncert).

## TVC 1

6.00 Kawiarenka wcześniej urodzonych 6.45 Gwiazdy świętują na Sylwestra 7.15 O Kopciuchowi (film) 8.20 Tajemnica zamku w Karpatach (film) 10.00 O królowie ze złotym łukiem (bajka) 11.05 Pasierbica kłusownika (film) 13.00 Telewarieté 14.05 O śpiącej królowie (bajka) 15.05 Sylwester kawalera (film) 15.35 Pałko, wyjdź z worka (bajka) 16.50 Sylwestry Vladimira Menšíka 17.30 Hit (film) 19.05 Bohouš (film) 19.30 168 godzin 20.00 Cuda natury 21.05 Wszystko-party 22.00 Czarodziej-

ski Sylwester 0.20 Przy muzyce na Sylwestra 1.15 Drugi Sylwester z V. Menšíkiem.

## TVC 2

6.00 Ostatnia szansa dla północnych białych nosorożców 6.50 Afrykańska sawanna 7.20 DivoČINY 8.15 Listy z Prowansji 8.45 Gwiazdy na niebie 9.40 Kwietniowe szaleństwa (film) 11.10 Pr. satyryczny 11.35 Niania w Nowym Jorku (film) 13.20 Podróż po Rzymie 13.45 Pr. satyryczny 14.10 Mężowie i żona (film) 16.00 Beetlejuice (film) 17.30 Pr. satyryczny 17.55 Rosyjska ruletka 18.45 Pr. satyryczny 19.10 Groteski: Charlie Chaplin 19.20 Komedioğraf 20.00 Zdobycie bieguna północnego 21.50 Pr. satyryczny 22.15 Pr. rozrywkowy 23.10 Stand-up 23.35 Pr. satyryczny 0.00 Cirque du Soleil: Corteo 1.30 Mississippi Queen z Pohořelice 1.55 Kwietniowe szaleństwa (film).

## NOVA

5.55 Wilk i zając (s. anim.) 6.05 Scooby-Doo i miecz samuraja (film anim.) 7.25 Jaś Fasola 7.50 Złoty kompas (film) 9.40 Na odludziu pod lasem (film) 11.15 O rybaku i jego żonie (bajka) 12.20 Anton Špelec, ostrořepec (film) 13.40 Madagaskar (film anim.) 15.10 Księżę w Nowym Jorku (film) 17.10 Wiadomości, sport, pogoda 17.35 Dobry wojak Szwajk (film) 19.30 Sylwestrowe wiadomości 20.20 Sylwester 2013 0.00 Toast noworoczny 0.05 Przeboje z Rynku Waclawa 1.00 Przychodnia w różnym ogrodzie 1.30 Anton Špelec, ostrořepec.

## PRIMA

6.35 Dr Dolittle V (film) 8.10 Nauczyciel Ideał (film) 9.45 Kariera matki Lizalki (film) 11.35 Cziłała z Beverly Hills II (film) 13.15 Przyjaciele Trójkąta Bermudzkiego (film) 15.15 Wydam za mąż własną żonę (film) 16.45 Nakryto do stołu 17.30 Wiadomości 17.40 Wycieczka na studia (film) 19.25 Sylwestrowe wyprawy celebrytów 20.00 Czechy i Słowacja obchodzą Sylwestra 21.20 Ferajna 22.45 QI - mamy odpowiedź na wszystko 0.00 Nie ma doskonałych - wydanie spec. 1.20 Poznaj moich Spartan (film).

## ŚRODA 1 stycznia

## TVP 1

6.30 Rozjaśnij dzieciom przyszłość - 20 lat Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom 7.00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach

## SEKSMISJA

Komedia, Polska 1984  
TVP 1, wtorek 31 grudnia 2013, godz. 20.25

Reżyseria: Juliusz Machulski  
Wykonawcy: Jerzy Stuhr, Olgierd Łukaszewicz, Bożena Strykówska, Bogusława Pawelec, Wiesław Michnikowski, Beata Tyszkiewicz, Ryszarda Hanin

W sierpniu 1991 roku telewizja transmituje relację z epokowego eksperymentu. Maks i Albert, dwaj śmiałkowie, dobrowolnie poddają się hibernacji. Budzą się dopiero w roku 2044. Od opiekującej się nimi doktor Lamii dowiadują się, że w czasie ich snu wybuchła na Ziemi wojna nuklearna. Jednym z jej skutków było zniszczenie genów męskich, w związku z czym są obecnie jedynymi mężczyznanami na planecie. Kobiety, które zamieszkały pod ziemią, dzięki partenogenezie od dawna rodzą same dziewczynki. Maks i Albert stają przed dziejącą misją.

## SUROGACI

Thriller, USA 2009

TVP 2, środa 1 stycznia 2013, godz. 21.50

Reżyseria: Jonathan Mostow  
Wykonawcy: Bruce Willis, Radha Mitchell, Rosamund Pike, Boris Kodjoe, James Francis Ginty, Jack Noseworthy, Devin Ratray

Świat zmienił się nie do poznania. Ludzie utrzymują ze sobą kontakt jedynie za pośrednictwem robotów zwanych surogatami. Zostały one stworzone jako doskonalsze wersje ludzi. W tym świecie nie ma miejsca na przemoc. Twórcy robotów długo pracowali, by ją wyeliminować. Niespodziewanie, w tajemniczych okolicznościach ginie dwóch surogatów. Wkrótce zamordowani zostają także ludzie, których zastępowali. W tej sytuacji agent FBI, Tom Greer, zmuszony jest zająć się rozwiązaniem zagadki morderstw. Od niego zależy przyszłość nowego świata.

8.05 Atlantyda - Zaginiony ląd 9.45 Sportowe wydarzenia 2013 10.30 Jak to działa - program popularnonaukowy - Kosmetyki 11.00 Natura w Jedyńce - Niedźwiedzie z Alaski 12.00 Anioł Pański 12.20 Załoga G 13.50 Skoki Narciarskie - Turniej Czterech Skoczni - Garmisch Partenkirchen 16.00 Opole 2013 - kabareton 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.00 Bohdan! Trzymaj się! - benefis Bohdana Łazuki 18.50 Słodkie życie 19.30 Wiadomości 20.25 Zakochani 22.20 Bez twarzy 0.50 Seksmisja.

## TVP 2

6.00 Faceci do wzięcia (s.) 6.35 M jak miłość (s.) 7.30 Pierwsza Gwiazdka Świętego Mikołaja 9.10 Ciekawski George. Bardzo małpie święta 10.20 Zwariowany 12.05 Zaproszenie na transmisję Koncertu Noworocznego z Wiednia 2014 14.00 Familiada (teleturniej) 14.45 Show z humorem - I kto to mówi? 15.30 Biegi narciarskie - Puchar Świata w Lenzerheide - 10 km techniką klasyczną 16.45 Disco Sylwester z Dwójką - Wrocław 2013 18.00 Panorama 18.50 Disco Sylwester z Dwójką. Wrocław 2013 20.10 Marmaduke - pies na fali 21.50 Surogaci 23.25 Koncert Noworoczny z Wiednia 2014 0.20 Królowe ringu.

## TV KATOWICE

7.00 Echa dnia 7.35 Poczłtówka z nieba 8.30 PiK łączy regiony 9.00 Szlakiem gwiazd (s.) 9.20 Co u nas? 9.30 Rewolwer kulturalny 10.00 Pod banderą Chopina 11.00 Filmowe Podlasie Atakuje 11.40 Głos Regionów 12.30 Dzika Polska 13.40 Złote ręce Rafała Wilka 14.00 Kultowe rozmowy - dr Krzysztof Liszcz 14.30 Osaczeni 14.55 Dzika Chorwacja 16.00 Podziw 17.00 Koncert Noworoczny 17.30 Sylwester 2013 18.30 Aktualności 19.30 Stanisław Ptak aktor, śpiewak, mistrz 20.00 Sylwester 2013 21.15 Dla niesłyszących - Dziennik Regionów 22.00 Aktualności Wieczorne 22.20 Sylwester 2013 23.05 Koncert Noworoczny.

## POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.45 Kopciuszek. Spełnione marzenia 9.25 Piotruś Pan (film kop.) 11.40 Zoom. Akademia superbohaterów (film USA) 13.35 Pijany mistrz (film kop.) 15.55 Rycerz króla Artura (film USA) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.10 Sami swoi (komedia polska) 21.55 Rys (komedia polska) 1.00 Dziewczyny z fortuną (teleturniej).

## TVC 1

6.00 Śladami gwiazd 6.30 Pałko, wyjdź z worka (bajka) 7.45 Tam, gdzie słońce nie dochodzi (film) 8.50 Karawaniarz (film) 10.20 Eliksir i Halibela (bajka) 11.15 Lotrando i Zubejda (bajka) 13.00 Noworoczna przemowa prezydenta republiki 13.15 Hulajnoga Pierwsza (bajka) 14.30 Jára Cimrman leżący, śpiący (film) 15.55 Kozia historia z serem (film anim.) 17.15 Deszczowa rusalka (bajka) 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Zmarszczki z miłości (film) 21.40 Pěníčka a Paraplíčko (film) 23.15 Banzai (film) 0.55 Karawaniarz.

## TVC 2

6.00 Cukierki świata 6.20 Sarvamangalam 7.20 Niedźwiedzie polarne 9.05 Podróż po Południowym Tyrolu 9.30 Legendarny wąż morski 10.25 Niezwykle kobiety: Coco Chanel 11.15 Koncert noworoczny filharmoników wiedeńskich 2014 13.45 Przemowa noworoczna Joela Rumla 13.55 Złoty Orzeszek 2013 14.50 Wojenka, wojenka (film) 16.20 Wspólne przeszuchanie: J. Grygar i D. Duka 17.00 Charles - historia księcia 18.00 Transmisja mszy św. 19.00 Królowe sawanny 19.50 Piękno europejskich wybrzeży 20.00 Věra 68 21.35 Francuski pocałunek (film) 23.25 Teatr Semafor 0.15 Pr. satyryczny.

## NOVA

6.10 Wilk i zając (s. anim.) 6.20 Liga Sprawiedliwych 7.30 Jaś Fasola 8.00 dobry wojak Szwajk (film) 9.50 Między nami zwierzętami (film anim.) 11.15 Freonowy duch (film) 13.00 Noworoczna przemowa prezydenta republiki 13.20 Wszyscy muszą być w pidżamie (film) 14.45 Jaś Fasola 15.15 Babciu, czaruj! (bajka) 16.25 Madagaskar II (film anim.) 17.50 Melduję posłusznie (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Narzeczona diabła (bajka) 22.10 Bez przedawnienia (film) 0.05 Wszyscy muszą być w pidżamie.

## PRIMA

6.05 Anastazja (film anim.) 7.40 Roboty (film anim.) 9.20 Trzech facetów w śniegu (film) 11.10 Góra czarownic (film) 13.00 Noworoczna przemowa prezydenta republiki 13.15 Mach i Šebestová do tablicy (film) 14.40 Zawiadowca stacji (film) 16.15 Bliźniacy (film) 18.00 Nakryto do stołu 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 VIP wiadomości 20.15 Percy Jackson i bogowie olimpijscy: Złodziej pioruna (film) 22.30 Wariat na wolności (film) 0.25 M.R.O.K. (film).

## CIAŁO

Czarna komedia, Polska 2003

TVP 2, czwartek 2 stycznia 2013, godz. 20.40

Reżyseria: Andrzej Saramonowicz  
Wykonawcy: Rafał Królikowski, Edyta Olszówka, Zbigniew Zamachowski, Tomasz Karolak, Robert Więckiewicz, Cezary Kosiński, Bronisław Wrocławski

Pociągami z Krakowa do Sopotu jedzie Goldi, mało rozgarnięty złodziejzasek. W przedziale zastają śpiącego Woltera, który, jak się okazuje, nie żyje. Do przedziału wsiada też emerytka Wanda z 10-letnią wnuczką Olą. Goldi udaje przed nimi, że Wolter jest jego śpiącym przyjacielem i zawozi go do szefa. Ten każe pozbyć się trupa, w czym pomaga Goldiemu kolega - Dziel. Tymczasem współlokatorzy Woltera - Cezar i Julek - wyruszają w podróż tropem zaginionego ciała przyjaciela.

## TV POLONIA

## WTOREK 31 grudnia

6.05 Świat się kręci 7.00 Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka 7.25 Gdzie jest Nowy Rok? 8.00 Pytanie na śniadanie 10.25 Integracje - mediacje: Lublin 11.00 Polonia 24 11.40 Galeria (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.30 Kuchnia z Okrasą - Robimy szybkie party 12.55 Czas honoru 13.50 Ameryka Paderewskiemu - Festiwal Paderewskiego w Paso Robles 2013 14.20 Kobieta, wino i śmiech - Irena Kwiatkowska 14.45 Śladami złotego 15.50 Złotopolscy 16.20 Śladami Podlasian - Los Angeles i Nowy Jork 16.55 Galeria (s.) 17.30 Teleexpress 18.00 Rok z Polonią 18.40 Barwy szczęścia (s.) 19.30 Wiadomości 20.15 Wystąpienie noworoczne Prezydenta 20.30 Gdzie się podziały tamte prywatki... 20.45 Co przed nami - Wojciech Gąssowski 21.15 Gdzie się podziały tamte prywatki... 21.35 Opole na bis - Tylko hity! 22.20 Gdzie się podziały tamte prywatki... 22.30 Sylwester 2013 23.10 Gdzie się podziały tamte prywatki... 23.20 Sylwester 2013 23.35 Disco Sylwester z Dwójką - Wrocław 2013 0.25 Sylwester 2013.

## ŚRODA 1 stycznia

7.15 Biesiada włoska 8.30 Rok z Polonią 9.10 Odwrócona góra 10.30 Tych lat nie odda nikt - benefis Ireny Santor 11.20 Kabaretowe hity Jedynki 11.45 Helena Vondračková - wywiad 12.00 Anioł Pański 12.20 Barwy szczęścia (s.) 12.55 Opole 2011 na bis 13.40 Byłem wszędzie. Olgierd Budrewicz 14.30 Helena Vondračková 15.30 Mała wielka miłość 17.30 Teleexpress 5 17.55 Swinging with Sinatra Jarek Wist & Krzysztof Herdzin Big Band 18.50 Barwy szczęścia (s.) 19.25 Od Sylwestra do Sylwestra 20.00 Wiadomości 20.50 Siostry (s.) 22.00 Rok z Polonią 22.45 18. Przystanek Woodstock 2012 - Poparzeni Kawą Trzy 23.45 Kocham Cię jak Irlandię 0.30 Notacje - Tadeusz Drozda.

## CZWARTEK 2 stycznia

6.10 Tych lat nie odda nikt - benefis Ireny Santor 7.00 Sztuka życia - Krzysztof Respondek 7.25 Gwiazdny Pirat 10.35 Polska i świat z historią w tle - Tajemnica podziemnego miasta 11.00 Rok z Polonią 11.40 Galeria (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.35 Wiadomości 12.50 M jak miłość (s.) 13.45 Siostry (s.) 14.40 Droga przez Amerykę 15.15 Załoga Eko - II (s.) 15.45 Złotopolscy (s.) 16.10 Kultura, głupcze 16.55 Galeria (s.) 17.30 Teleexpress 17.55 18. Przystanek Woodstock 2012 - Poparzeni Kawą Trzy 18.50 Barwy szczęścia (s.) 20.00 Wiadomości 20.50 Komisarz Alex (s.) 21.45 Polonia w Komie - Włochy 22.00 Polonia 24 22.45 Determinator 23.40 Gry wojenne 0.45 Galeria (s.).

## TABELA ZANIECZYSZCZEŃ Stężenie pyłu zawieszzonego w powietrzu 30. 12. o godz. 10.00

	PM 10
Czeski Cieszyn	19
Hawierzów	30
Karwina	22
Orłowa	28
Trzciniec	15
Wierzniovice	51

**Legenda:** Wartości są podane w mikrogramach na metr sześcienny. Dopuszczalny limit stężenia pyłu zawieszzonego (PM 10) wynosi 50 µg/m<sup>3</sup>.  
**Źródło:** Czeski Urząd Hydrometeorologii w Ostrawie. (wik)





# GŁOSIK

## Kochani Głosikowicze!

Dziękujemy, że byliście z nami przez cały ten rok, przysyłałyście listy i zdjęcia, zapraszałyście nas na swoje szkolne i przedszkolne imprezy i inne wydarzenia. W nadchodzącym roku życzymy Wam wiele energii i zapału... nie tylko do nauki, ale przede wszystkim do zabawy i twórczego działania. Bądźcie z nami w kolejnych miesiącach, czytajcie „Głosik”, rozwiązujcie krzyżówki i piszcie,

piszcie, piszcie – o wszystkim, co dzieje się waszych przedszkolach i szkołach.

Wiemy, że naszą rubrykę czytają nie tylko dzieci, ale również ich rodzice, dziadkowie i nauczyciele. Im życzymy wiele pomysłowości i zdrowia, a także tego, by czasem przypomnieli sobie, jak to jest być dzieckiem...

Ostatnie dni kalendarzowego roku to nie tylko czas składania życzeń

na nadchodzące 12 miesięcy, ale też okazja do wymyślenia (i spełnienia) noworocznych postanowień i obietnic. Głosik i Ludmiłka podeszli do tego bardzo poważnie, obiecując, że po miłej świątecznej przerwie znów wezmą się do pracy i będą przygotowywać dla was jeszcze ciekawsze artykuły i relacje z imprez oraz wycieczek. Do zobaczenia (poczytania!) w nowym roku!

**KROPKA**

### WITAMY

Adam Olśar urodził się 24 czerwca 2013 roku w trzynieckim szpitalu. Ważył 4050 gramów i mierzył 52 cm. Chłopiec jest drugim dzieckiem Lucyny (z domu Sikora, z Bystrzycy) i Prémka Olśarów. W domu czekała na niego niespełna dwuletnia siostrzyczka Zuzanka. Rodzina mieszka w Rzece. Adam otrzymał imię po dziadku taty i pradziadkach mamy.

Adam to imię męskie pochodzenia semickiego. W języku hebrajskim „adam” oznacza czerwony, od koloru ziemi, z której Adam był ulepiony. Bardziej jednak prawdopodobne, że Adam wywodzi się od hebrajskiego słowa „adamah”, które oznacza „ziemię, rolę”, wtedy znaczyłoby „rolnik”. Imię to nosiło wielu znanych mężczyzn. Wśród nich np. poeci Mickiewicz i Asnyk, do słynnych Adamów należy również polski skoczek narciarski Adam Małysz.



Imię Aneta pochodzi z języka hebrajskiego, w którym ma formę Hannah i oznacza „miłośniwa, pełna miłości”. Aneta to forma pochodna imienia Anna, powstała jako przeniesienie francuskiego zdrobnienia tego imienia, Anette do języków słowiańskich. (ep)

**UWAGA RODZICE!** Zachęcamy do nadsyłania zdjęć waszych pociech, które przysły na świat w ostatnich miesiącach. Oprócz zdjęć prosimy o informacje na temat imion i nazwisk rodziców, daty i miejsca urodzenia dziecka, prosimy podać także jego wagę urodzeniową i wzrost, ewentualnie dane na temat rodzeństwa. Interesuje nas też, w jaki sposób wybieraliście imię dla dziecka. Zdjęcia prosimy przysyłać na adres: [przyczko@glosludu.cz](mailto:przyczko@glosludu.cz) lub klasyczną pocztą na adres redakcji. Prosimy też o informację, czy zgadzają się państwo na publikację również w rubryce „witamy maluszki” na naszej stronie internetowej [www.glosludu.cz](http://www.glosludu.cz).



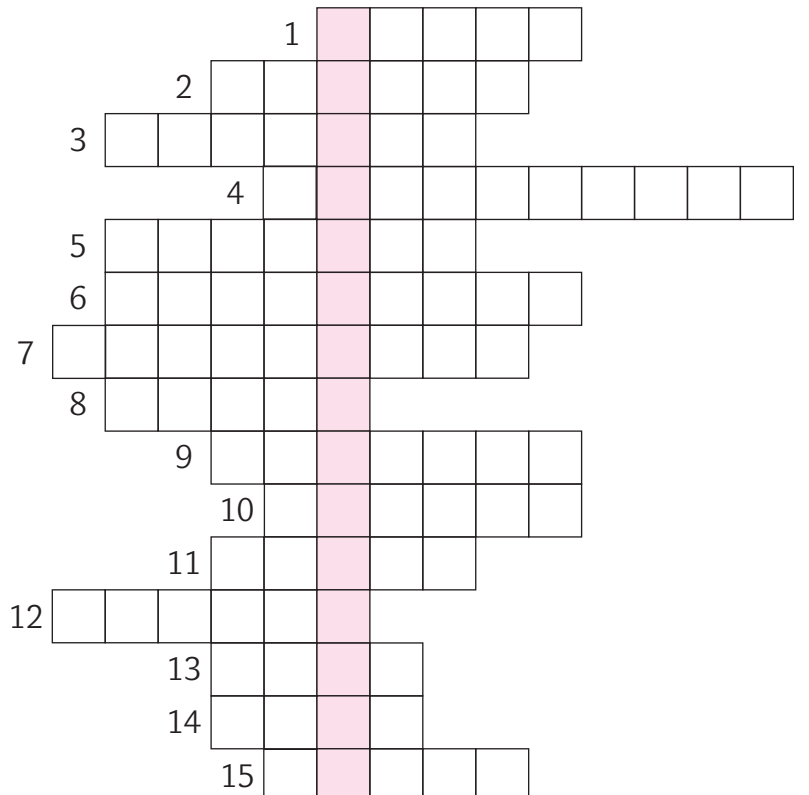
Zdjęcia: ARC

Anetka Chowaniec przyszła na świat 18 marca 2013 roku w Ostrawie-Porubie. Ważyła 2,5 kg i mierzyła 47 cm. Jest, po Tomaszu, drugim dzieckiem Marcela Chowańca i jego żony Moniki. Rodzinka mieszka w Ostrawie. Imię rodzice wybierali wspólnie, po prostu im się podobało.

### KRZYŻÓWKA

Zapraszamy do rozwiązywania. Na odpowiedzi czekamy do 13 stycznia, prosimy o podawanie adresu, ponieważ nagrody książkowe wysyłamy pocztą. Książkę za poprawne rozwiązanie poprzedniej krzyżówki otrzymuje **Sebastian Przeczek**, uczeń klasy 1. PSP Sucha Góra.

1. Zjazdowe albo biegowe 2. W zimie zakładasz go na szyję 3. Śliwkowa marmolada 4. Sklep z książkami 5. Zupa z buraków 6. Obchodzi imieniny w ostatnim dniu roku 7. Inaczej terminarz 8. Uparte zwierzę (ssak z rodziny koniowatych) 9. Podręczny pojemnik do podlewania roślin 10. Okrągłe zdobną choinkę 11. Rzemieślnik wykuwający przedmioty z metalu 12. W wierszu Tuwima zgubił okulary 13. Inaczej dowcip, kawał 14. Dźwięk wytwarzany przez struny głosowe człowieka 15. Odgrywa rolę w teatrze lub filmie. (ep)



## Król Herod w dzinsach

Kiedy na scenę wchodzi dziecięcy teatrzyk „Gapa2”, działający przy Miejskowym Kole PZKO w Trzyniecu-Nieborach, to nawet najbardziej klasyczny temat wróży nietypową i pełną humoru interpretację. Tak było w premierowych „Wesołych Jasełkach”, które „Gapa2” wystawiła razem z młodszym „Gapciem” w piątek na spotkaniu świątecznym w nieborowskim Domu PZKO. Kierowniczką obu teatrzyków, Halina Szczotka, zdradziła, że „Jasełka” powstały przez połączenie kilku scenariuszy oraz własnych pomysłów aktorów. Widowisko miało po części góralski, a po części nowoczesny charakter. Przede wszystkim zaś było nietypowe: król Herod paradował w dzinsach, jego strażę uzbrojone były w karabiny, jedna z diabolicznie nieustannie gubiła rogi, a pastuszkowie przekomarzali się z Trzema Królami, kto pierwszy dotarł do stajenki. W niej – już zgodnie z tradycją – czekali na



Aniołki z Nieborów.

gości Maria i Józef z Dzieciątkiem Jezus. Swe talenty aktorskie pokazały dzieci i nastolatki w wieku od przedszkolnego po gimnazjalny. – Ja występuję w teatrzyku od pierwszej klasy. Dzisiaj byłam aniołkiem i owieczką. W teatrzyku jest wesoło, mam tu koleżanki ze szkoły. Dzisiaj przyszli mnie obejrzeć mamusia,

babcia z dziadkiem i kuzyni – powiedziała nam 8-letnia Kasia Cicha. W obu zespołach grają nie tylko dzieci z Nieborów, ale też z kilku okolicznych szkół i przedszkoli.

Pani Halina zdradziła, że oba teatrzyki poznały się bliżej podczas niedawnego wyjazdu na XXXI Festiwal Teatrów Dziecięcych „Puchar Uśmiechu”, który odbył się w polskim Krośnie. W konkurencji rywali z Polski oraz polonijnych zespołów z zagranicy „Gapa2” wywalczyła „Srebrny Puchar Uśmiechu” za przedstawienie „Czarno-biała Śnieżka”, natomiast „Gapcio” otrzymał wyróżnienie.

W drugiej części piątkowego świątecznego programu wystąpił z kolędami dorosły chór mieszany „Zgoda”, którego dyrygentką jest pani Irena Małysz. Uczestnicy spotkania częstowali się ciasteczkami i innymi wypiekami. Nie zabrakło też świąteczno-noworocznych życzeń. (dc)



Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Król Herod, diabły i śmierć.

### GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

#### »Mój Werk«

We wtorek 10 grudnia spędziliśmy kilka lekcji w bardzo nietypowy sposób. Zawitały do nas dwie panie i przedstawiły program pt. „Mój Werk” przeznaczony dla wszystkich siódmoklasistów z naszego terenu. W ciekawy sposób, bo poprzez gry i różne quizy, dowiedzieliśmy się dużo interesujących rzeczy na temat Huty Trzynieckiej. Były to informacje dotyczące historii Trzynieca, powstania zakładu, produktów i ich eksportu,

zapoznaliśmy się też z działaniami, jakie huta prowadzi w dziedzinie ekologii.

Po podliczeniu punktów we wszystkich zabawach zwyciężyła drużyna koleżanek w składzie: Ewa Mencner, Jola Byrtus, Iza Bockek, Ema Cicha i Karolina Madzia. Następnym etapem całej imprezy będzie stworzenie plakatu dotyczącego huty oraz konkurs wiadomości. Zwycięska drużyna reprezentująca jedną z 17 klas siódmoklasistów z wszystkich szkół z tego terenu wyjedzie na

trzydniową wycieczkę do Żiaru w Tatrach. Wierzymy, że wygramy i w czerwcu pojedziemy na Słowację.

Chciałabym podziękować w imieniu całej naszej klasy wszystkim tym, którzy takie pogawędki urządzają, a w szczególności paniom Petrze Juráskowej, rzeczniczce prasowej Huty Trzynieckiej i Marice Dembinskiej, bibliotekarce z Trzynieca, za przeprowadzenie ciekawych zajęć.

**Dominika Bobek, klasa 7, PSP im. G. Przeczka Trzyniec**



## ZYCZENIA



Więc połącz dni twoje z moimi,  
a szczęście nie będzie nam snem,  
Com kochał i pragnął na ziemi,  
to w sercu znalazłem ja twym.

Dziś, 31. 12. 2013, obchodzą Złote  
Gody nasi Drodzy

państwo  
**MARIA I FRANCISZEK  
SMUGAŁOWICZE**

z Suchej Górnej. Z okazji tak zacnego  
jubileuszu składamy serdeczne gratu-  
lacje. Niech promienie słońca oświe-  
lają Waszą wspólną drogę życia jeszcze przez długie lata. Cieszcie się do-  
brym zdrowiem oraz miłością i szacunkiem Waszych bliskich.

Zośka i Fredzio z rodziną.

GL-768

## WSPOMNIENIA



Czasem cały świat oznacza mniej,  
niż jeden człowiek, którego brak...

Dziś, 31. 12. 2013, mija 8. bolesna rocznica, kiedy odszedł  
od nas na zawsze nasz Kochany

śp. **HENRYK FEBER**

z Czeskiego Cieszyna, rodak ze Stonawy. O chwilę wspo-  
mnien i modlitwę proszą żona Halina, Zdeńka, Henio,  
Barča oraz siostry Anusia i Bronka z rodzinami. AD-114



Rozłąka jest naszym losem,  
spotkanie naszą nadzieją.

Dnia 1. 1. 2014 przypominamy sobie 4. rocznicę, kiedy na  
zawsze odeszła nasza Kochana Żona, Mama, Babcia, Pra-  
babcia i Teściowa

śp. **JADWIGA MICZKA**

z Tyry. O chwilę wspomnień i cichą modlitwę proszą  
najbliżsi. GL-780

## CO W KINACH

**HAWIERZÓW – Centrum:** Ro-  
baczki z Zaginionej Doliny (2, 3,  
godz. 15.30); 47 roninów (2, 3, godz.  
17.45); Młoda i piękna (2, 3, godz.  
18.00); Legendy ringu (2, 3, godz.  
20.00); Nimfomanka (2, 3, godz.  
20.30); **KARWINA – Centrum:** Sa-  
moloty (2, godz. 10.00); Nimfoman-  
ka (2, godz. 20.00); 47 roninów (2, 3,  
godz. 17.30); Sekretne życie Waltera  
Mitty (3, godz. 20.00); **TRZYNIEC**  
– **Kosmos:** 47 roninów (2, 3, godz.  
17.30); Nimfomanka (2, 3, godz.  
20.00); **CIESZYN – Piast:** Hob-  
bit: Pustkowie Smauga (2, 3, godz.  
10.00, 13.00, 16.15, 19.30).

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ČT1  
SM, niedziela, wiadomości regional-  
ne od godz. 6.00.

**POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz.  
19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3  
MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

## CO W TERENIE

**BŁĘDOWICE – Klub Seniora**  
MK PZKO zaprasza na spotkanie  
6. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO.  
**GRÓDEK – MK PZKO i Urząd**  
Gminy zapraszają do udziału w  
Noworocznym Turnieju w Tenisie  
Stołowym o puchar przechodni i  
nagrody. Turniej odbędzie się w sali  
restauracji „U Burego”, w sobotę  
5. 1. dla dzieci i uczniów szkół śred-  
nich, w niedzielę 6. 1. dla dorosłych.  
Prezentacja w godz. 8.00-8.30. Na-  
grody i bufet zapewnione.

**EYBICE-WIEŚ – Zarząd MK**  
PZKO zaprasza wszystkich swoich  
członków i sympatyków na „Wie-  
czór kolęd”, który odbędzie się w  
sobotę 4. 1. o godz. 16.00 w świetlicy  
MK PZKO. Akompaniament forte-  
pianowy i prowadzenie spotkania  
zabezpieczą członkowie MK: pani

dyrektorka Elżbieta Wania i ks. mgr  
Bogusław Kokotek. Oczekujemy  
Waszego liczego udziału.

**MISTRZOWICE – MK PZKO**  
zaprasza na Reprezentacyjny Bal  
Śląski w piątek 31. 1. na „Strzel-  
nicę” do Czeskiego Cieszyna. Nie  
trzeba reklamować orkiestry „Ri-  
vieras”, kapeli „Olza”, podobnie jak  
Zespołu Regionalnego „Błędowice”,  
grupy tanecznej „Radosć-Impuls”  
– wielokrotnych mistrzów Euro-  
py i dwukrotnych mistrzów świata  
w jazz dance i show dance, dzie-  
wczęcej grupy tanecznej „Shaheen” z  
oryginalnymi tańcami orientalnymi.  
Oczywiście, będzie nauka tańców  
cieszyńskich i inne niespodzianki.  
Bilety-miejscówki w polskiej księ-  
garni Wirthów (Čapka 7) od 7. 1.,  
także w sprzedaży internetowej,  
o czym informacje później (patrz  
www.balslaski.cz).

**PTTS „BESKID ŚLĄSKI”** – Za-  
prasza na tradycyjny noworoczny  
wymarz na Skalkę, który odbę-  
dzie się w sobotę 4. 1. Rejestracja w  
schronisku w godz. 9.30-11.30. Od-  
jazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz.



Mijają dni, płyną lata,  
ale pamięć o Tobie żyje i do serc powraca.

Dnia 31 grudnia mija 15. rocznica śmierci

śp. **ROZALII PUCHAŁOWEJ**

z Karwiny-Kopalni. O chwilę wspomnień proszą córka i  
syn z rodzinami. RK-195



Wspomnienia to cicha nuta  
wyjęta z tonów przeszłości.  
Wspomnienia to nie wysnuta  
ze złotej przędzy miłości.

Dnia 1. 1. 2014 minie 30 lat, kiedy na zawsze ucichło ser-  
ce naszego Kochanego Ojca, Dziadka, Teścia, Wujka

śp. **JÓZEFA REICHENBACHA**

emerytowanego nauczyciela z Czeskiego Cieszyna, długoletniego członka  
chóru Nauczycieli Polskich. Tych, którzy Go pamiętali, prosimy o ciche  
wspomnienia i modlitwę, córka Halina z rodziną. AD-123

Dnia 2. 1. 2014 przypadnie 20. rocznica zgonu naszego Nieodżałowanego

**PAWEŁA SANTARIUSA**

pochoźącego z Suchej Dolnej wioletoletniego mieszkańca Olbrachcic

Cześć Jego pamięci

Syn, synowa oraz wnuczeta Marek i Mariola z rodzinami GL-774

7.22 do Mostów k. Jabł. Inf. tel. 558  
995 569, 604 879 793, www.ptts-be-  
skidslaski.cz.

## OFERTY

**ANTYKI KUPIĘ** – meble przed-  
wojenne, obrazy, zegary, odznacze-  
nia, srebra, militaria, stare zdjęcia,  
pocztówki i wiele innych, tel. 0048  
605 255 770. GL-603

## KONCERTY

**JABŁONKÓW** – Dnia 5. 1. o godz.  
16.00 zapraszamy na koncert kolęd  
„A słowo ciałem się stało” do jabłon-  
kowskiego kościoła parafialnego na  
rynku. Zaspiewają połączone chóry:  
Polski Chór Parafialny, Chór Żeń-  
ski „Melodia”, Chór Męski „Gorol”,  
szkolny chór „Jabłoneczka”, zagra  
orkiestra kameralna.

## WYSTAWY

**KONGRES POLAKÓW, ul.**  
**Komeńskiego 4, Cz. Cieszyn:** do  
28. 2. wystawa poświęcona Józefowi  
i Karolowi Bergerom. Czynna w dni  
powszednie w godz. 8.00-15.00.

**MUZEUM HUTY TRZY-  
NIECKIEJ, Galeria „Na scho-  
dach”, Frydecka 389, Trzyniec:** do  
28. 2. wystawa obrazów Josefa Lady.  
Czynna: wt-pt: 9.00-17.00, nie:  
13.00-17.00.

**MUZEUM ZIEMI CIESZYŃ-  
SKIEJ, SALA WYSTAW w Cz.**  
**Cieszynie, Praska 3/14:** do 17. 1.  
2014 wystawa pt. „Lalki w strojach  
ludowych”; stała ekspozycja „Obraz-  
ki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”.  
Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawie-  
rzowie, Pavlova 583/2:** do 31. 1.  
2014 wystawa pt. „Przygoda wig-  
ilijna”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30,  
cz: 8-00-18.00; so: 9.00-13.00, nie:  
13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzo-  
wie-Żywocicach, Padlých hrđinů**  
**47a:** do 20. 6. 2014 wystawa pt. „Tra-  
gedia Lidic”. Czynna: po-pt: 8.00-  
16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie,  
Rynek Masaryka:** do 12. 1. wysta-  
wa pt. „(Pov)jrazení s pokušitelem  
– Od antiky do Tešina”; stała ekspoz-  
ycja „Migawki z historii Karwiny”.  
Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-  
13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłon-  
kowie, Rynek Mariacki 14:** do  
14. 2. 2014 wystawa pt. „Skarby  
mórz i oceanów”; wystawa stała „Z  
przeszłości Jabłonkova i okolicy”.  
Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej,  
Masaryka 985:** do 31. 1. wystawa pt.  
„Zwierzęta i ich dzieci”; stała ekspoz-  
ycja „Orłowa – przeszłość i teraźniej-  
szość”. Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

Firma FAKRO CZECH s.r.o.

## POSZUKUJE

odpowiedzialnej i ambitnej osoby na stanowisko:

## REFERENT HANDLOWY

Miejsce pracy: Czeski Cieszyn

## Zakres obowiązków

- obsługa klienta
- wprowadzanie zamówień
- wystawianie faktur
- prowadzenie administracji handlowej

## Wymagania:

- wykształcenie średnie (kierunek ekonomiczny)
- znajomość języka polskiego i czeskiego w słowie i piśmie (warunek)
- umiejętność współpracy w kolektywie
- odpowiedzialność w działaniu
- doświadczenie w obsłudze klienta
- dobra znajomość obsługi komputera

## Oferujemy:

- ciekawą pracę w młodym kolektywie w szybko rozwijającej się sta-  
bilnej firmie
- możliwość przeszkolenia
- interesujące wynagrodzenie

Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu tylko z wybranymi osobami.

Oferty z zawodowym życiorysem prosimy przysyłać na adres:

**m.konderlova@fakro.cz** z dopiskiem w tytule CZ/09.12

W ofercie prosimy o zamieszczenie klauzuli o ochronie danych osobowych.



Kancelaria rachunkowa i podatkowa  
z oddziałem w Czeskim Cieszynie  
szuka **księgową**

## Wymagamy:

- wykształcenie średnie/wykształcenie wyższe
- wieloletnie doświadczenie w branży, minimum 3 lata
- dobrą znajomość MS Office
- znajomość programu księgowego Money S3 dodatkowym atutem
- podstawową znajomość języka polskiego.

W przypadku zainteresowania stanowiskiem pracy proszę wysłać  
swoje CV na email:

**account@hajduk.cz**

najpóźniej do 10.1.2014.

## FRANTIŠEK KOMŇACKÝ, NOWY TRENER BANIKA OSTRAWA: Chcę futbolu ze znakiem jakości

František Komňacký został nowym szkoleniowcem piłkarzy Banika Ostrawa. 62-letni trener ma wyprowadzić Ostrawę ze strefy spadkowej.

Doświadczony trener wrócił na Bazale po dziewięciu latach. W sezonie 2003/2004 wraz z Pavlem Vrbą doprowadził piłkarzy Banika na fotel mistrza RC. Komňacký, z zawodu pedagog, powinien poprawić atmosferę panującą na Bazalach. Dotychczasowy trener Banika, Martin Svědík, pozostanie w sztabie szkoleniowym w roli asystenta. František Komňacký ostatnio prowadził Jihlawę, wcześniej m.in. Jabloniec, jako asystent Michala Bílka zaliczył też ostatnie mistrzostwa Europy w Polsce i na Ukrainie.

– Moja ostatnia praca w Jihlawie zakończyła się niepowodzeniem. A ja lubię wyzwania. Nie powiedziałem jeszcze w futbolu ostatniego słowa – zadeklarował František Komňacký, który wkracza do tej samej rzeki, co dziewięć lat temu. Wtedy zespół wokół takich piłkarzy, jak Marek Heinz czy Radek Látal sięgnął po czwarty i jak na razie ostatni mistrzowski tytuł w historii ostrawskiego klubu. – Zdaję sobie sprawę z tego, że tym razem czeka nas nerwówka innego charakteru, związana z grą w strefie spadkowej. Pragnę pomóc Banikowi i wierzę, że wspólnymi siłami uda się w wiosennym sezonie odbić z ne-



František Komňacký

wralgicznej strefy tabeli – stwierdził nowy szkoleniowiec.

Banik na półmetku sezonu plasuje się na 15. pozycji. Gorzej zagrali w jesiennym sezonie już tylko piłkarze Bohemians 1905. Światelkiem w tunelu może być fakt, że prawie połowa zespołów w pierwszoligowej stawce znajduje się w tak samo trudnej sy-

tuacji. Do ósmego w tabeli Slovácka piłkarze Banika tracą zaledwie cztery punkty. – Te straty są do odrobienia i to w szybkim tempie. Ważne, żeby w zimowej przerwie odpowiednio wzmocnić zespół. Potrzebujemy trzech, czterech zawodników, którzy od razu włączą się do walki o uratowanie skóry – podkreślił Komňacký. W zimowej przerwie z Bazalów zniknął najlepszy napastnik – Antonin Fantiš. 21-letni piłkarz wybrał barwy Jablonca, z którego w obecnej sytuacji bliżej do europejskich rozgrywek, niż z ostrawskich Bazalów. – Szkoda, bo Fantiš należał do czołowych postaci Banika. Tej drużynie nie brakowało w jesiennej rundzie determinacji, ale właśnie szerszej kadry pod względem jakościowym. Chcę futbolu ze znakiem jakości, bo tylko tak uratujemy pierwszą ligę w Ostrawie – dodał nowy trener.

Dziewięć lat temu František Komňacký poprowadził ostrawską drużynę wraz z asystentem Pavlem Vrbą do zwycięstwa w lidze. Wystarczyło kilka lat i z Pavla Vrby wyrósł (bez przesady) jeden z najlepszych trenerów Starego Kontynentu. – Pavel nie spoczął na laurach. Jego ambicje i zamiłowanie do futbolu doprowadziły go do steru reprezentacji RC – ocenił Komňacký. – Chciałbym teraz przekazać garść swoich doświadczeń kolejnemu trenerowi młodej generacji. Cieszę się zatem, że dotychczasowy trener Martin Svědík zdecydował się pozostać w sztabie szkoleniowym w roli asystenta.

JANUSZ BITTMAR

### (NIE ZAWSZE) ZŁOTE MYŚLI 2013

DARIUSZ MICHALCZEWSKI  
(były polski pięściarz)

Jestem za tym, byśmy w katolickim kraju oceniali innych na zasadzie dobrego-złego, a nie pedał czy lesbijka.

\*\*\*

ZLATAN IBRAHIMOVIĆ  
(szwedzki napastnik PSG)

Przeglądaliśmy playlistę Beckhama w szatni. Było dużo Justina Biebera, Jonas Brothers i Seleny Gomez. Spodziewaliśmy się szczerze mówiąc jakichś fajnych rockowych kapel z Anglii i hip hopu. Dobrze wiedzieć, że nawet David Beckham nie ma dobrego gustu we wszystkim.

\*\*\*

SEPP BLATTER  
(prezydent FIFA)

Wśród nas są trzy kobiety. Powiedzcie coś, nasze panie! Zawsze macie najwięcej do powiedzenia w domu. Powiedzcie coś teraz! (po tym jak trzy kobiety dostały się do komitetu FIFA).

\*\*\*

DIEGO MARADONA

(legendarny piłkarz Argentyny)

Jestem najlepszym piłkarzem w historii. Jaki jest sens porównywać mnie do Pele? On grał z piłkarzami, którzy nawet nie ruszali się po boisku, gra była wówczas tak statyczna. Nie lubię też być z nim porównywany przez te wszystkie głupoty, które wygaduje. Myślę, że on po prostu cały czas bierze złe pastylki.

(zebrał jb)

## Justyna Kowalczyk: Nawet kobieta musi mieć jaja

Cykl Tour de Ski rozgrywany jest bez Justyny Kowalczyk. Jak już informowaliśmy na naszej stronie internetowej www.glosludu.cz polska biegaczka zrezygnowała z udziału w prestiżowym cyklu z powodu zmian, na jakie zdecydowali się w ostatniej chwili organizatorzy. Justyna Kowalczyk najbliższe tygodnie poświęci na rzetelny trening przed zbliżającymi się Zimowymi Igrzyskami w Soczi. Polka nie kryje jednak rozczarowania z przebiegu wydarzeń ostatnich kilku dni. – Bardzo długo płakałam przed i po podjęciu decyzji. Tour de Ski to niesamowity moment w sezonie. Ciężki, ale lubiany przeze mnie. Decyzją o wycofaniu się pogrzebałam szansę na kilka ważnych rzeczy – powiedziała polskim dziennikarzom. – Czasem nawet kobieta musi mieć jaja – dodała już z uśmiechem.

Trener Justyny Kowalczyk, Aleksander Wierietielny, przyznał,

że składając protest spodziewał się zmian na lepsze. – Chodziło o to, żeby liczba biegów w stylu klasycznym i dowolnym była do siebie zbliżona – powiedział „GL” w krótkiej rozmowie. Wcześniej planowano trzy biegi stylem klasycznym i cztery stylem dowolnym. – Przed nami teraz zgrupowanie w którymś z krajów alpejskich. W Austrii, Szwajcarii, bądź też we Włoszech. Liczę na lepszy wynik w procesie treningowym niż podczas Tour de Ski – dodał.

Polacy dali o sobie znać w Tour de Ski nawet pod nieobecność Justyny Kowalczyk. W sobotnim prologu znakomite trzecie miejsce wywalczyła Sylwia Jaśkowiec, która dzień później zajęła też nieźle 12. miejsce w sprincie. Na dziś zaplanowano kolejne sprinty – techniką dowolną w miejscowości Lenzerheide (początek o godz. 12.00).

(jb)



Justyna Kowalczyk

## TURNIEJ CZTERECH SKOCZNI: JUTRO ODSŁONA W GARMISCH-PARTENKIRCHEN

# Liczymy na lepszą postawę biało-czerwonych

Szwajcar Simon Ammann wygrał inauguracyjny konkurs Turnieju Czterech Skoczni w Oberstdorfie. Najlepszy z Polaków – Kamil Stoch – zajął 13. pozycję. W komentarzach polskich zawodników przeplatają się budujące słowa przed jutrzejszym drugim przystankiem w Garmisch-Partenkirchen, ale też reakcje mniej optymistyczne wynikające po prostu z rozczarowania po przeciętnych skokach biało-czerwonych.

– Zostałem sprowadzony na ziemię, ale wciąż chcę walczyć o podium Turnieju Czterech Skoczni. O zwycięstwo będzie ciężko, ale czołowe lokaty są jak najbardziej możliwe – powiedział po konkursie Kamil Stoch, lider Pucharu Świata. – Przegrałem trochę z presją i nadziejami. Przed nami konkurs w Ga-Pa i nie skocznia tu będzie odgrywała rolę a dyspozycyjność. Wielu zawodników może jak co roku mieć z nią problemy, ale ja zamierzam być w najwyższej formie – zadeklarował skoczek.

W Dr. Jekylla i Mr. Hyde'a zamienił się Klemens Murańka. Młody skoczek po pierwszej serii zajmował ósmą lokatę, najwyższą spośród biało-czerwonych. W drugim skoku Murańka wszystko jednak zepsuł. – Ten mój drugi skok nie był taki, jakbym tego chciał. Za bardzo na progu poszedłem do przodu i nie wyszedłem wysoko. Nie było warunków, aby odlecieć. Ale i tak się cieszę, ponieważ 14. miejsce w pierwszym konkursie to całkiem niezły wynik, choć mogło być lepiej, ale człowiek uczy się na błędach i będę już wiedział, że w następnym konkursie będę musiał podejść do niego bardziej spokojnie – ocenił Mu-

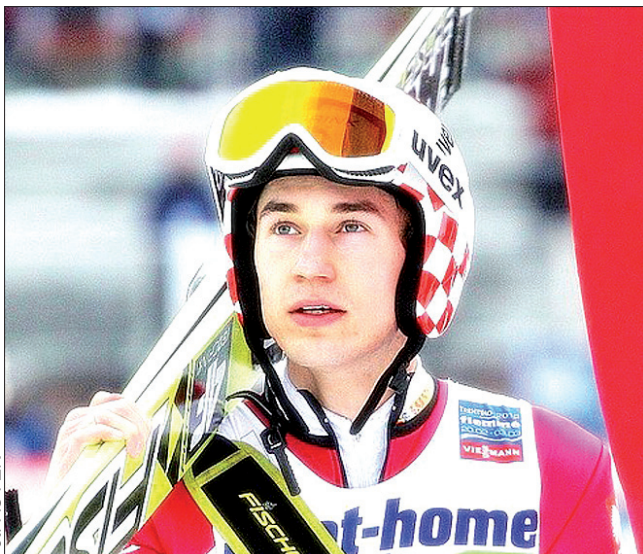
rańka. – Skocznia w Garmisch jest przyjemna. W tamtym roku nie wyszedł mi tam konkurs, ale w tym roku mam nadzieję, że powalczę godniej. Jadę tam z dobrym nastawieniem – skomentował dla „Skijumping.pl” obiekt w Garmisch-Partenkirchen.

Do swojego przeciętnego startu w Oberstdorfie ustosunkował

się też 17. zawodnik konkursu, Jan Ziobro. – Pierwszy skok był jak najbardziej w porządku, chociaż tutaj pojawił się problem z timingiem, ale jest jeszcze kilka konkursów i jeszcze mamy czas – ocenił Ziobro. – Wygrałem swoją rywalizację w parze i nie ma co tutaj narzekać. Nie było tak źle.

Jutrzejszy konkurs w Garmisch-Partenkirchen (HS 140) rozpoczyna się o godz. 14.00. Bezpośrednia transmisja w stacjach TVP 1 i Eurosport.

(jb)



Kamil Stoch

Polacy zepsuli w niedzielę skoki w pierwszej, z powodu wiatru trochę loteryjnej serii. W drugiej odsłonie podopieczni Łukasza Kruczka pokazali wolę walki. Kamil Stoch uzyskał 130 m i długo prowadził w zestawieniu. Lider klasyfikacji generalnej Pucharu Świata oddał idealny skok pod względem technicznym, zaś 130 metrów uzyskanych w drugiej serii to w odniesieniu do ciężkich warunków w Oberstdorfie wynik bardzo przyzwoity. Z zakręconym wiatrem przegrali Klemens Murańka (14), Jan Ziobro (17), Piotr Żyła (24), Krzysztof Biegun (27) i Maciej Kot (28). Murańce, jednemu z Polaków w pierwszej dziesiątce po pierwszej serii, zabrakło w finałowym skoku odległości (tylko 121,5 m). Z kolei Ziobro, Kot, Żyła i Biegun powtórzyli swoje przeciętne skoki z pierwszej partii konkursu.

(jb)